

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Czyste powietrze psują „kopciuchy” → str. 3

Z Kazimierzem Barczykiem, wiceprzewodniczącym Sejmiku W. Małopolskiego, przewodniczącym Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski rozmawia Sławomir Pietrzyk.

32. Finał WOŚP → str. 6

Warsztaty filozoficzne dla dzieci → str. 6

Nowe dyżury w aptekach → str. 7

Wspomnienie o ks. Isakowiczu-Zaleskim → str. 5

Zmarł ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, duszpasterz osób niepełnosprawnych, duchowny katolicki obrządków ormiańskiego i łacińskiego, działacz, pisarz, poeta i publicysta.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



45 LAT ZESPOŁU GÓRALSKIEGO HAMERNIK str. 8

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.



9 771231 858401

TOMEX

Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

[facebook.com/tomex.krakow](https://www.facebook.com/tomex.krakow)

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

73. NOWA HUTA. DLACZEGO NIE?! KONCERT KOŁĘD

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na Koncert Kołęd, który odbędzie się w sobotę 27 stycznia o godzinie 19:00 w ramach cyklu Nowa Huta. Dlaczego Nie?!. Tym razem spotkamy się w kościele Matki Bożej Pocieszenia przy ul. Bulwarowej 15a. Będzie to idealne zwieńczenie okresu świątecznego, a zarazem okazja do spotkania się w nowym roku.

Tradycja wspólnego kołędowania w nowohuckich kościołach w ramach cyklu Nowa Huta. Dlaczego Nie?! sięga 2005 roku, dlatego i w tym roku nie mogło zabraknąć takiego spotkania. Po raz drugi zagościmy u księży Pallotynów w kościele Matki Bożej Pocieszenia przy ul. Bulwarowej. Ostatnie spotkanie w tej parafii odbyło się w grudniu 2017 roku. Tym razem zapraszamy do wsluchania się w najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki w wykonaniu zespołu wokalnego Bazyliki Mariackiej Capella Marialis w towarzystwie Orkiestry Symfonicznej Sanktuarium Bożego

Miłosierdzia pod dyktando Krzysztofa Michałka. Podczas koncertu zaśpiewa również laureat nagrody Grand Prix Kruszywa w konkursie Diamenty Kruszywa.

Na koncercie wystąpią: Cappella Marialis – zespół wokalny Bazyliki Mariackiej, Orkiestra Symfoniczna Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, Maria Babicz-Korczak – sopran, Natalia Chorzalska – sopran, Daniel Prajzner – organy oraz Krzysztof Michałek – dyrygent. Koncert poprowadzi Lidia Jazgar – dyrektor artystyczna cyklu. Wszystkich zachęcamy również do wsparcia Hospicjum im. św. Łazarza w postaci datku do puszeki podczas Wydarzenia.

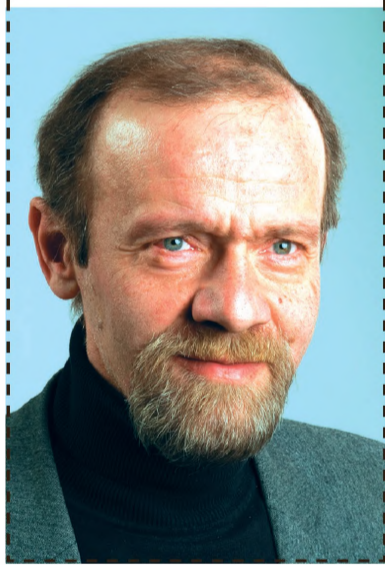
Zapraszamy do wsluchania się w najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki

Organizatorzy: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Porozumienie Dzielnic Nowohuckich: Dzielnice XIV Czyżyny, XV Mistrzejowice, XVI Bieńczyce. Partnerzy cyklu: Fares Sp. z o.o., MPEC S.A., Art Blue Agencja Artystyczno-Promocyjna Lidia Jazgar. Partner wydarzenia: Kruszywo S.A. Patronat: Głos. Tygodnik Nowohucki.

Wstęp wolny (organizator nie zapewnia dla wszystkich miejsc siedzących). (f)

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Jan Franczyk.
Adres e-mail: franczykjan@gmail.com





73. NOWA HUTA. DLACZEGO NIE?!

KONCERT KOŁĘD

27.01.2024 (SOBOTA) | 19:00
KOŚCIÓŁ MATKI BOŻEJ POCIESZENIA
UL. BULWAROWA 15A

WYSTĄPIĄ
CAPPELLA MARIALIS
ZESPÓŁ WOKALNY BAZYLIKI MARIACKIEJ

ORKIESTRA SYMFONICZNA
SANKTUARIUM BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

MARIA BABICZ-KORCZAK
SOPRAN

NATALIA CHORZALSKA
SOPRAN

DANIEL PRAJZNER
ORGANY

KRZYSZTOF MICHAŁEK
DYRYGENT

LIDIA JAZGAR
PROWADZENIE

WYDARZENIU TOWARZYSZYĆ BĘDZIE KWESTA NA RZECZ HOSPICJUM ŚW. ŁAZARZA W KRAKOWIE

ORGANIZATOR NIE ZAPEWNIĄ MIEJSC SIEDZĄCYCH DLA WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW WYDARZENIA

WSTĘP WOLNY



OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ORGANIZATORZY



PARTNERZY WYDARZENIA



PATRON MEDIALNY



Kronika pamięci

- Roman BAKALARZ, lat 75
- Andrzej BARANOWSKI, lat 67
- Zdzisława CHMIEŁOWSKA, lat 94
- Stanisława CIURA, lat 94
- Andrzej CYGAN, lat 60
- Paweł DUDA, lat 38
- Stanisław FILIPOWSKI, lat 94
- Stanisław GRYŚ, lat 87
- Leokadia KANIA, lat 93
- Irena KOSIBA, lat 83
- Kazimierz KOTOWICZ, lat 57
- Krystyna MARZEC, lat 76
- Dariusz NADOLNY, lat 66
- Irena NOWAK, lat 98
- Danuta OLEJNIK, lat 73
- Józef PĄCZEK, lat 72
- Krystyna SAMIŃSKA, lat 76
- Walentyna SOSNOWSKA-NIEZGODA, lat 100
- Helena STANISŁAWSKA, lat 96
- Helena STOLARZ, lat 90
- Krystyna SZOSTEK, lat 78
- Jerzy WACHULEC, lat 77
- Stefan WILTOS, lat 82
- Jan ZAPRZAŁKA, lat 68

REKLAMA

KARAWAN GRUPA

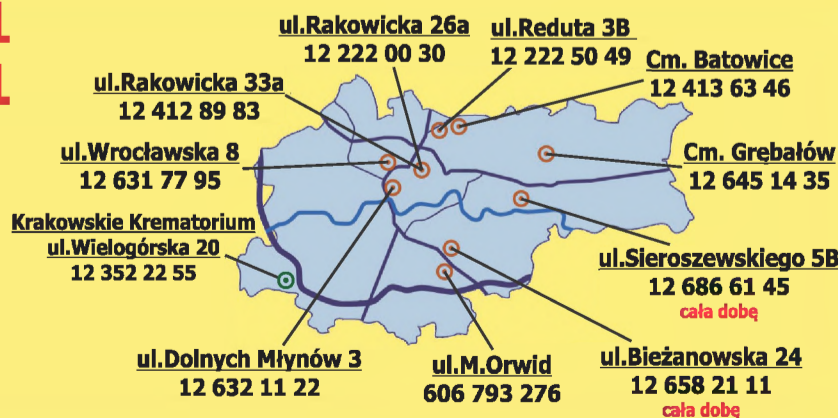
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w
Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

KAZIMIERZ BARCZYK: CZYSTE POWIETRZE W KRAKOWIE PSUJĄ „KOPCIUCHY” SPOD KRAKOWA

Z Kazimierzem Barczykem, wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Małopolskiego, przewodniczącym Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski rozmawia Sławomir Pietrzyk

Zgodnie z danymi Centralnej Ewidencji Emisyjności w Małopolsce zostało jeszcze ok. 50 tys. kopciuchów, z czego w „obwarzanku krakowskim” cały czas dymi ponad 10 tys. Kiedy to się skończy?

Kazimierz Barczyk: Sejmik Województwa Małopolskiego w sprawie ochrony powietrza zrobił dużo w ostatnich latach. Małopolska była pierwszym regionem w Polsce oraz Europie Środkowo-Wschodniej, w którym przyjęliśmy tak radykalne rozwiązania jak nasze uchwały antysmogowe, które wprowadziły od 1 września 2019 r. na obszarze Krakowa całkowity zakaz palenia węglem i drewnem w piecach. Jestem dumny, że jako przewodniczący Sejmiku z ramienia PO-PSL miałem zaszczyt już w 2013 złożyć swój podpis pod taką uchwałą, gdy krakowski smog powodował, że byliśmy miastem kłęski ekologicznej w Polsce.

Małopolska była pierwszym regionem w Polsce oraz Europie Środkowo-Wschodniej, w którym przyjęliśmy tak radykalne rozwiązania jak nasze uchwały antysmogowe

To dlaczego jest tak źle, skoro zrobiliście tak dobrze?

Kazimierz Barczyk: Obowiązujące od 1 września 2019 r. restrykcyjne uchwały antysmogowe przyniosły na obszarze tylko Krakowa znakomity efekt. Na podstawie raportu AGH wiemy, że powietrze w naszym mieście poprawiło się zdecydowanie szybciej niż w innych małopolskich miejscowościach, gdzie taki zakaz jeszcze nie obowiązuje. Kraków zlikwidował w ostatnich



latach ponad 25,7 tys. „kopciuchów” kosztem 331 mln zł – zostało ich tylko 100!

Niestety we wrześniu 2022 roku głosami Prawa i Sprawiedliwości Sejmik Województwa Małopolskiego zdecydował o odroczeniu daty likwidacji „kopciuchów” (poza Krakowem) do 30 kwietnia 2024 roku. **Decyzja ta spowodowała radykalny spadek liczby wymiany starych pieców w Małopolsce** i spadek z pozycji lidera wprowadzającego zakaz palenia w „kopciuchach” – spadliśmy na dziewiąte miejsce w Polsce. Wtedy w Sejmiku protestowałem i głosałem przeciw, a także pod koniec ubiegłego roku wraz z opozycyjnymi radnymi sprzeciwiałem się nieekologicznemu projektowi programu „Czyste powietrze”.

Smog z gmin podkrakowskich i reszty województwa ewidentnie psuje czystsze powietrze w Krakowie, tak jak w PRL „przesyłane” przez śląski przemysł.

Co konkretnie Panu się w tej nowelizacji nie podobało?

Na podstawie raportu AGH wiemy, że powietrze w naszym mieście poprawiło się zdecydowanie szybciej niż w innych małopolskich miejscowościach

Kazimierz Barczyk: Załamał mnie ten brak ambicji władz PiS – z lidera w kraju spadliśmy poniżej połowy stawki, a patrząc na energiczne działania innych województw, może się za chwilę okazać, że zamknijemy ranking jako „czerwona latarnia”.

Powiem stanowczo, że czas na tolerowanie właścicieli „kopciuchów” musi się skończyć.

W Polsce z powodu zanieczyszczeń powietrza przedwcześnie umiera kilkadziesiąt tysięcy osób i lenistwo właścicieli „kopciuchów” nie może być tu wytłumaczeniem. Na wsparcie wymiany pieców są bardzo duże pieniądze w programie „Czyste powietrze” – najubożsi mogą uzyskać nawet 100 % dofinansowania do 135 tys. zł, także na założenie instalacji CO w domu. A tymczasem w 2023 w Małopolsce złożono jedynie 15 tys. wniosków. **Niestety w rankingu z lidera spadliśmy również do połowy listy.**

Jaka jest Pana recepta? Co zrobić, żeby w końcu na mapach smogu w Polsce i Europie Małopolska nie „świeciła” na czerwono?

Kazimierz Barczyk: Do 30 kwietnia zostało niewiele ponad 100 dni. Młodzież licealna baluje na studniówkach bo zostało 100 dni do matury. Ale nas nie stać już na balowanie – po wyborach nowe władze województwa i gmin muszą ostro wziąć się do pracy dla dobra i zdrowia mieszkańców

Wezwani przez Pan Jezusa pozostawili swój dotychczasowy styl życia i zdecydowali się na to, co było im absolutnie nieznanne. Ewangelista Marek podkreślił na dodatek, że zrobili to natychmiast. Czy wolno nam – nieco prowokacyjnie – wyciągnąć wniosek, że pierwsi apostołowie byli ludźmi nieroztropnymi? Czy wolno pomyśleć,

W 2023 w Małopolsce złożono jedynie 15 tys. wniosków. Niestety w rankingu z lidera spadliśmy również do połowy listy.

oraz turystów, którzy jeszcze tak licznie nas odwiedzają (17 milionów rocznie) i dużo nam płacą myśląc, że mamy czyste, świeże powietrze. Nie możemy dalej oszukiwać ich i siebie. Prawo do oddychania czystym powietrzem musi być bezwzględnie przestrzegane – nie stać nas na litość wobec właścicieli „kopciuchów”, bo litość nie jest najlepszym doradcą – szczególnie, gdy w naszych „uzdrowiskach” normy przekraczane są o 200-500%. Tym bardziej, że jest to litość dla leniwych, dla tych, którzy chcą wykorzystywać to, że mamy zbyt łagodne prawo. Nie nawołuję do zaostrzenia prawa wobec osób starszych, nieporadnych, którym trzeba pomóc. To wobec opornych konieczne jest egzekwowanie wymiany „kopciuchów”, na które **wszyscy mieli odpowiednio dużo czasu i wsparcia wielkimi pieniędzmi z programów unijnych, krajowych, wojewódzkich i gminnych.** Straszny smog jest wrogiem numer 1 mieszkańców i milionów gości Małopolski.

Dziękuję za rozmowę.

że dla Chrystusa bardziej liczyło się owo „szaleństwo” niż zimna kalkulacja argumentów za i przeciw. Gotowość pozytywnej odpowiedzi na głos powołania jest uzależniona m.in. od owej „szalonej” wolności. Ilu młodych ludzi ją nadal posiada? A ilu nie potrafi już odejść od rozmaitych sieci?

Ks. Piotr Gąsior

Tydzień
FELIETON
JANA
FRANCZYKA

WŁADZA

I ODPOWIEDZIALNOŚĆ (2)

Na początku roku napisałem felieton o władzy i odpowiedzialności w kontekście bieżącej sytuacji w naszym państwie. Pisałem wówczas, że jestem przygnębiony głębokim podziałem naszego społeczeństwa. Że przerażony jestem skalą nienawiści, jaka sączy się w mediach społecznościowych. Pisałem też, że nie wiem, czym się to wszystko skończy. Oby nie skończyło się siłową konfrontacją i zamieszkami. A przecież biorąc pod uwagę wspomnianą radykalizację nastrojów i tego wykluczyć nie można. Pisałem też, że odpowiedzialność za sposób poradzenia sobie z niepokojami społecznymi, a także za ich ewentualną eskalację ponosi i ponosić będzie koalicja sprawująca w Polsce władzę. Bo w każdym państwie jest tak, że za spokój i bezpieczeństwo jego obywateli odpowiadają ludzie tę władzę sprawujący.

Premier Tusk i jego ekipa mają wszelkie instrumenty, by łagodzić napięcia i przyczyniać się do znalezienia jakiegoś kompromisu. Niestety, ostatnie dni pokazują, że sprawujący wła-

Bo w każdym państwie jest tak, że za spokój i bezpieczeństwo jego obywateli odpowiadają ludzie tę władzę sprawujący

dzę działają raczej odwrotnie, potęgując polaryzację społeczeństwa. I nie pomoże zaklinanie rzeczywistości oraz przekonywanie wszystkich, że eskalacja napięcia to wina Prawa i Sprawiedliwości. Bo wielu Polaków pamięta jak w okresie stanu wojennego Jerzy Urban także oskarżał przeciwników reżimu o sianie niepokoju i łamanie obowiązującego prawa, jak apelował o zachowanie spokoju społecznego, podczas gdy jego koledzy zamykali kolejnych działaczy opozycji i zdelegalizowanej „Solidarności” w więzieniach.

Od tych analogii trudno będzie rządzącym uciec.

Jan L. Franczyk

SŁOWA NA
NIEDZIELĘ
21.01.2024

Natychmiast zostawili
sieci i poszli za Nim
/por. Mk 1/

Ośrodek Kultury Norwida

+ 19 I, godz. 17:30 - Tempus (os. Górali 5). Wernisaż wystawy Izabeli Gajewskiej-Dziuban. Wstęp wolny.
 + 19 I, godz. 19:00 - Unde Malum. Finisaż wystawy Elżbiety Kuźniar (os. Górali 4). Wstęp wolny.
 + 20 I, godz. 15:00 - Tańce, przebierańce, hulańce! Rodzinna zabawa karnawałowa dla dzieci w wieku od 5-10 lat. Prowadzenie: Agata Miloch, Paulina Strzoda (os. Złotego Wieku 14). Wstęp: 10 zł.
 + 20 I, godz. 10:30 - Tychy - dom dla stu tysięcy ludzi. Spotkanie z reportażystką i fotografką Dorotą Brauntsch. Wydarzenie w ramach programu edukacyjnego do wystawy „Tychy-Nowa Huta. Przestrzeń dla sztuki” (os. Górali 5). Wstęp wolny.
 + 20 I, godz. 16:00-17:30 - Studium Dziedzictwa Nowej Huty. Filmowa Nowa Huta. Prowadzenie: Krzysztof Ridan (os. Górali 5). Wstęp: 30 zł/osoba.
 + 20 I, godz. 17:45-19:15 - Studium Dziedzictwa Nowej Huty. Dziedzictwo przemysłowe Nowej Huty. Prowadzenie: dr Jarosław Kłós (os. Górali 5). Wstęp: 30 zł/osoba.
 + 23 I, godz. 17:00-20:00 - Zielone Mistrzejowice. W rytmie natury: Sen zimowy. Warsztaty szycia patchworkowych poduszek z wypełnieniem z łuski z gryki skierowane do osób dorosłych. Prowadzenie: Agata Miloch (os. Złotego Wieku 14). Wstęp: 35 zł.
 + 24 I, godz. 17:30 - Zderzenia światów. Sushi nad Wisłą, van Gogh w Tokio. Prelekcja poświęcona przenikaniu się kultury japońskiej i światowej, a przede wszystkim polskiej. Prowadzenie: Anna Mazela (os. Złotego Wieku 14). Wstęp wolny.
 + 25 I, godz. 18:00-20:00 - Łąki Nowohuckie. Przestrzenie edukacji Premiera publikacji „Z życia Łąk Nowohuckich” (os. Górali 5). Wstęp wolny.
 + 25 I, godz. 18:00 - Przybieżeli do Betlejem. Koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu uczestników warsztatów muzycznych prowadzonych w ARTzonie pod kierunkiem Barbary Pabian (fortepian), Grzegorza Szydłaka (gitara) i Wiesława Wąsowicza (skrzypce i saksofon). Prowadzenie: Julia Lachiewicz (os. Górali 4). Wstęp wolny.

Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Grębałów ul. Styczna 1

+ 24 I, godz. 17:00 - Kopciuszek na noworocznym balu. Mimo iż baśń „Kopciuszek” powstała bardzo dawno temu, my przedstawimy nowoczesną wersję tej opowieści. Serdecznie zapraszamy na spektakl noworoczny w wykonaniu Klubowej Grupy Poetica, która w tym roku świętuje swoje 18 lat artystycznej działalności. Do grupy dołączają również uczestniczki zajęć teatralnych dla dzieci. Adaptacja sceniczna: Magdalena Rutkowska-Oliwa.

Klub Jedność Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Wolica ul. Drożyska 3c

+ 21 I, godz. 16 - Baśniowy Dzień Babcie i Dziadka. Zapraszamy wszystkie Babcie i Dziadków do Klubu Jedność, gdzie będziecie mieli okazję uczestniczyć w spektaklu „Królowa Śniegu”. Ta klasyczna baśń o przyjaźni, wytrwałości i sile zimowego żywiołu zostanie przedstawiona w zupełnie nowej formie, fascynując widzów światłem, kolorami i muzyką. Spektakl lalkowy w konwencji czarnego teatru, wykorzystujący efekty świetlne UV, przeniesie wszystkich widzów, niezależnie od wieku, w magiczny świat zimowej opowieści. Scenariusz, reżyseria, wykonanie i animacja lalek, oraz oprawa muzyczna są dziełem Aleksandry Mateckiej i Nataliki Smyk.
 + 23 I, godz. 18:30 - Warsztaty taneczne Latino solo.

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów Września 26

+ 25 I, godz. 16:30 - Zabawa Karnawałowa. Przygotuj się na prawdziwie „tłustą zabawę”, zgodną z karnawałową tradycją, gdzie radość, taniec i dobra muzyka tworzą niezapomnianą atmosferę. Koszt 30 zł.
 + 26 I, godz. 18 - Kobieta i natura w kolażach artystycznych: wernisaż wystawy kolaży Małgorzaty Gil. Autorka prac jest absolwentką krakowskiego Liceum Sztuk Plastycznych w klasie konserwacji rzeźby. Przez kilka lat pracowała w Muzeum Narodowym, wykonywała również prace renowatorskie w pracowni artystów metaloplastyków. Od kilku lat zajmuje się kolażem artystycznym wykorzystując do tego różne materiały. Jest dumna z tego, że jest kobietą, czego dowodem jest przewodni temat kobiecy w wielu pracach. Otwarcie wystawy towarzyszyć będzie muzyka gitarowa w wykonaniu Jakuba Zieliny. Wstęp wolny.

Klub Zakole Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Kantorowice ul. Zakole 31

+ 22 I, godz. 17 - Warsztaty florystyczne z użyciem chrobotka reniferowego. Niech te warsztaty przyniosą radość, twórczy entuzjazm i świąteczny duch wspólnoty.

Klub Aneks Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Łucznanowice ul. A. Mycielskiego 11

+ 26 I, godz. 17:30 - Wieczór kolęd: integracja międzypokoleniowa. Wspólne śpiewanie przy rodzinnym stole niesie radość oraz poczucie bliskości i jedności. Jedną z najstarszych kolęd jest „Anioł pasterzom mówił”, a największą popularnością cieszy się „Cicha noc”. Te, jak również pozostałe znane kolędy wybrzmiały podczas wspólnego piątkowego wieczoru. (f)

Teatr Ludowy Duża Scena, os. Teatralne

+ 19 i 20 I (piątek i sobota), godz. 18 - Mistrz i Małgorzata.
 + 21 I (niedziela), godz. 13 - Pippi.
 + 23, 24 i 25 I (wtorek, środa i czwartek), godz. 10 - Pippi.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1

+ 19 i 20 I (piątek i sobota), godz. 19 - Via-gra.
 + 21 I (niedziela), godz. 19 - Boska.
 + 24 i 25 I (środa i czwartek), godz. 19 - Sztuka.



PRANIE W ZIMIE

Zima to także dobry czas na porządkowanie. Zawiozłem do pralni BM Foka mniejsze dywany i chodniki, za których czyszczenie zapłaciłem 29,90 zł/ m kw. Czyszczą tutaj także zasłony i firanki po 10,90 zł m kw., pledy i koce małe za 39,90 zł/szt. Można nawet wyprać przepocone sztuczne kołdry po 59,90 zł/szt. lub pościel, którą najlepiej opłaca się wyprać na wagę



po 20,90 zł/kg. Teraz zimą możemy także szybko wyprać kożuch (kurtkę) za 129,90 zł, a kurtkę puchową za jedyne 59,90 zł. Polecam skorzystanie z sieci BM Foka, bo to sieć pralni chemicznych i wodnych w Krakowie, świadczących kompleksowe usługi pralnicze dla klientów indywidualnych i instytucjonalnych od 1985 roku. Aktualnie funkcjonuje 3 zakłady, z tego w nowohuckich dzielnicach: na os. Złotego Wieku 75A, os. Niepodległości 3 oraz w na ul. Lea 18. Ten pierwszy zakład to główna siedziba firmy. Tutaj punkt jest czynny najdłużej od godziny 8.00 do 20.00 od poniedziałku do piątku, a w soboty od 8.00 do 14.00. Pralnia ta słynie z najwyższej jakości usług dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych urządzeń, o czym sam się przekonałem. Doświadczony personel zawsze doradzi i co najważniejsze, stosowane tutaj ceny należą do przystępnych, a bywa że są prowadzone promocje dla stałych klientów. W najbliższych dniach będzie stosowana bonifikata 20 procent. Podajemy także niektóre inne ceny usług świadczonych przez firmę: bluzka, bluza, T-shirt 27,90/19,90 zł, futrzak duży 99,90 zł, garnitur, mundur 74,80 zł, garnsonka 74,80 zł, kamizelka 25,90 zł, koc mały 39,90 zł, koszula 21,90 zł, marynarka 39,90 zł, narzuta mała 39,90 zł, spodnie, spódnica 34,90 zł, sukienka mini/midi 39,90/49,90 zł, sweter 29,90 zł, zasłony od m kw. po 10,90 zł, płaszcze/prochowce 54,90/49,90 zł, fartuch biały 21,90 zł. To tylko wybrane rzeczy, które tutaj można wyprać. Szczegółowe cenniki są dostępne w każdym z oddziałów. Firma wykonuje także rzadkie usługi np. czyszczenie sukien ślubnych, smokingów, ornatów, czy mundurów, a nawet krawatów. W zależności od rodzaju usługi jest ona wykonywana chemicznie lub tradycyjnie wodnie, gwarantuje to jakość i efekt usługi. Jak przystało na ekologiczną pralnię, warto wspomnieć, że pod ladą, w której rzeczy we wspomnianym punkcie na os. Złoty Wiek, znajduje się duże akwarium z kolorowymi rybkami. (sp)

Niepewna sytuacja na świecie powoduje osłabienie naszej waluty. W kantorze na pl. Bieńczyce, paw. 24, tel. 12-641-46-29 zanotowano następujące kursy walut: USD: 4,00-4,04 zł; euro: 4,36-4,40 zł; GBP: 5,06-5,11 zł; CHF: 4,65-4,69 zł. (mp)

LA CHIMERA, film Alice Rohrwacher, jednej z najwybitniejszych włoskich reżyserek młodego pokolenia, podbił serca widzów ostatniego festiwalu w Cannes. To romantyczna opowieść o poszukiwaniu spełnienia, gdzie przeszłość i teraźniejszość wzajemnie się dopełniają. Każdy ponoć ma swoją Chimera. Coś, o czym marzy, ale nie może tego zdobyć. Dla grupy drobnych złodziejek rabujących okoliczne groby i handlujących archeologicznymi znaleziskami to chęć szybkiego wzbogacenia się. Arthurowi z kolei przypomina Beniaminę, kobietę, którą kochał i stracił. Mężczyzna postanawia rzucić wyzwanie niemożliwemu. Nawet jeżeli oznaczałoby to błąkanie się po mitycznych zaświatach. W poszukiwaniu legendarnych zakopanych drzwi, pozwalających przekroczyć mu próg innej rzeczywistości, Arthur łączy siły z rabusiami. Tak rozpoczyna się niezwykła, pełna magii podróż w nieznaną...

BĘDZIE LEPIEJ to komedia Oliviera Nakache i Érica Toledano, twórców przebojowych francuskich „Nietykalnych”. Teraz powracają z opowieścią o dwóch takich, co żyli ponad stan i zadłużyli się po uszy. Zwabieni perspektywą darmowej wyzerki Albert i Bruno przychodzą na spotkanie aktywistów klimatycznych, gdzie poznają bezkompromisową Kaktus. To dzięki niej rozumieją, że wszystko, co w życiu najważniejsze, jest także za darmo. Zbudowane z serii pomyłek „Będzie lepiej” to krzepiąca opowieść o spotkaniu dwóch odmiennych światów, urokliwy eko-romans i błyskotliwa satyra na współczesny konsumpcjonizm.



Bohaterką dokumentu **VIKA!** W reżyserii Agnieszki Zwiefki jest 84-letnia DJ Vika. To gwiazda klubów muzycznych w całej Polsce - gra zawsze do białego rana i na obcasach. Charyzmatyczna didżejka otacza się młodymi ludźmi, powtarzając sobie, że wiek to tylko liczba, a starość nie zamierza spędzić siedząc jak pelargonia w oknie. Jest prawdziwym kolorowym ptakiem. Jednak kiedy zdrowie zaczyna jej szwankować, Vika dostrzega swoje przemijanie. Czy odnajdzie sens w dzieleniu się radością życia z innymi seniorami, motywowaniu ich do działania i pokonywania samotności? „Vika!” to inspirujący portret kobiety, która zamierza celebrować życie do samego końca! Seanse w sali Mały Metraż.

REPERTUAR

19.01. (piątek): 17.00 La chimera, 18.00 Vika!, 19.25 Będzie lepiej. 20.01. (sobota): 17.00 Będzie lepiej, 18.00 Vika!, 19.15 La chimera. 21.01. (niedziela): 17.00 La chimera, 18.00 Vika! 19.25 Będzie lepiej. 23.01. (wtorek): 12.00 Seans z maluszkami: Będzie lepiej, 14.30 Filmowy Klub Seniora: Będzie lepiej, 17.00 La chimera, 18.00 Vika!, 19.25 Będzie lepiej. 24.01. (środa): 17.00 Będzie lepiej, 18.00 Vika!, 19.15 La chimera. 25.01. (czwartek): 17.00 Będzie lepiej, 18.00 Vika!, 19.15 La chimera.

Biblioteka Górali Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5 poleca:

+ **Jarosław Molenda, Nienacki. Skandalista od Pana Samochodzika, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, 2023.** Ojciec najsynniejszego muzealnika-detektywa, odkrywca Skiroławek, określane mianem naczelnego pornografa partii. Arogant, który osiągnął sukces, po czym zaszły się na mazurskiej wsi, by stał się toczył wojny z krytykami w Warszawie, nazywanymi przez niego „zatabaczonejmi nauczycielami gimnazjalnymi z dawnej Kongresówki”. Prywatnie pogromca kłusowników i piratów drogowych. ORMO-wiec z powołania, „ortodoksyjny komunista” z zamiłowania, współpracownik bezpieczeństwa z wyboru, apologeta generała Jaruzelskiego i stanu wojennego. Konformista z kompleksem odrzucenia, autor paszkwili, ukrywający się pod pseudonimem Ewa Połaniecka, i taśmowy producent bestsellerów jako Zbigniew Nienacki. Człowiek zakłamanym, uwięzionym w szponach namiętności do nastolatka, papierosów i alkoholu. Po prostu skandalista od Pana Samochodzika.

+ **Charlotte Link, Samotna noc, Wydawnictwo Sonia Draga, 2023.** Najnowsza książka królowej kryminału! W mroźny grudniowy wieczór Anna Carter wraca do domu opustoszałą drogą prowadzącą przez wrzosowiska północnego Yorkshire. Otuchy dodaje jej jadący przed nią czerwony samochód. Nagle kierująca nim kobieta zatrzymuje się, a do środka wsiada mężczyzna. Choć Anna nabiera podejrzeń, odjeżdża, nie czekając na dalszy rozwój wydarzeń. Następnego dnia okolicę obiega wiadomość o śmierci kobiety z czerwonego samochodu. Kim był mężczyzna, z którym widziano ją poprzedniej nocy - nieznajomym czy przyjacielem? Czy to on zabił Diane? Śledztwo komplikuje się, gdy znalezione w samochodzie ofiary odciski palców prowadzą policjantów do nierozwiązanej sprawy sprzed niemal dekady. Co łączyło kobietę lub jej mordercę z zaatakowanym we własnym domu nastolatkiem?



BYŁ Z NAMI W TRUDNYCH LATACH - KS. TADEUSZ ISAKOWICZ-ZALESKI

9 stycznia 2024 roku, w wieku 68 lat w szpitalu w Chrzanowie zmarł ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, duszpasterz osób niepełnosprawnych, duchowny katolicki obrządków ormiańskiego i łacińskiego, działacz społeczny, pisarz, poeta i publicysta.

Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski urodził się 7 września 1956 r. w Krakowie. Jego rodzina łączyła w sobie tradycje polskie i ormiańskie. Polskie wnosił ojciec - doc. dr hab. Jan Zaleski pochodzący z Monasterzysk koło Buczacza, filolog, wykładowca Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (dzisiaj Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej) a ormiańskie matka Teresa z Isakowiczów - Zaleska, polonistka, której rodzina pochodziła z Pokucia.

Jako licealista Tadeusz Zaleski brał udział w ruchu oazowym. Po maturze w 1975 r. został alumnem Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie. Jeszcze w tym samym roku, zgodnie z praktyką władz PRL, kleryk Zaleski został powołany do odbycia dwuletniej służby wojskowej w Brzegu. Odwiedzał go tam ks. Franciszek Macharski, wówczas rektor seminarium.



Już od końca lat 70. ub. wieku, Tadeusz Zaleski angażował się w działania ruchów niezależnych. Od maja 1980 r. pod pseudonimem Jacek Partyka, współredagował wydawane poza zasięgiem cenzury pismo „Krzyż Nowohucki”, wydawane przez Chrześcijańską Wspól-

notę Ludzi Pracy w Nowej Hucie. W Wydawnictwie „Krzyża Nowohuckiego” w roku 1981 ukazał się jego pierwszy tomik poetycki „Obleżenie”. Współpracował z krakowskim Studenckim Komitetem Solidarności oraz podziemną „Solidarnością”, a także z lubelskim podziemnym kwartalikiem młodych katolików „Spotkania”.

Święcenia kapłańskie otrzymał 22 maja 1983 r. w Katedrze Wawelskiej z rąk kard. Franciszka Macharskiego.

W latach 80. ub.w. związał się z prowadzonym przez ks. Kazimierza Jancarza Duszpasterstwem Ludzi Pracy w Parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w nowohuckich Mistrzejowicach, brał udział w czwartkowych Mszach za Ojczyznę. Przez całe lata 80. był represjonowany przez Służbę Bezpieczeństwa. W 1985 został dwukrotnie ciężko pobity przez funkcjonariuszy SB. Pierwszy raz, w Wielką Sobotę w rodzinnej kamienicy przy ul. Zyblikiewicza. Po raz drugi został napadnięty 4 grudnia w klasztorze Córek Bożej Miłości na Woli Justowskiej przez funkcjonariuszy SB przebranych za sanitariuszy pogotowia ratunkowego.

W 1988 r. został „przemycony” na teren Huty im. Lenina, gdzie trwał strajk robotników. Odprawiał tam dla nich Msze św. i spowiadał.

W latach 80. ub. wieku zaangażował się w działalność dobroczynną i pomoc niepeł-

nosprawnym. W 1987 wraz z Zofią Tetelowską i Stanisławem Pruszyńskim współzakładał Fundację im. Brata Alberta w Radwanowicach, której prezesem był od 1989 r. zajmującą się pomocą osobom z niepełnosprawnościami intelektualnymi, prowadzącą 36 placówek na terenie Polski.

W 2001 został mianowany duszpasterzem Ormian w archidiecezji krakowskiej, a w latach 2002-2009 był duszpasterzem Ormian w Polsce Południowej oraz aktywnym działaczem środowiska ormiańskiego,

Był uczestnikiem i organizatorem wielu konwojów humanitarnych m.in. do krajów byłej Jugosławii, Czeczenii, Albanii i Ukrainy. Był prezesem założonej przez siebie Fundacji Kresowej „Memoria et Veritas” i organizatorem dorocznych konkursów szkolnych wiedzy o Kresach. Starał się o upamiętnienie na terenie Polski ludobójstwa Ormian dokonanego w 1915 r. przez Turków. Aktywnie zabiegał również o upamiętnienie ofiar Rzezi Wołyńskiej.

Ks. Isakowicz-Zaleski był bezkompromisowy nie tylko w stawianiu prawdy na pierwszym miejscu jako warunku pojednania polsko-ukraińskiego. Uważał także, że kryterium prawdy winno być stosowane także w przypadku rozwiązywania trudnych spraw w Kościele m.in. przypadków współpracy niektórych przedstawicieli duchowieństwa z komunistycznym aparatem represji oraz przypadków pedofilii. Owocem jego badań historycznych była książka „Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej” (2007), gdzie ujawniono m.in. donosy na kard. Karola Wojtyłę i kard. Franciszka Macharskiego. Większość duchowieństwa krakowskiego było ofiarami inwigilacji i prześladowań. Jedynie 10 proc. nie wyszło z tej próby zwycięsko. „Problemy historyczne, zwłaszcza te bolesne i do tej pory nierozwiązane, mają duży wpływ na teraźniejszość” - wspominał.

Ks. Tadeusz Isakowicz - Zaleski był autorem licznych książek, m.in. „Ludzie dobrzy jak chleb” (2010), „Nie zapomnij o Kresach” (2011), „Personalnik subiektywny” (2013) i „Żywa historia” (2014). Był też autorem pięknej książki poświęconej osobie kard. Franciszka Macharskiego „Franciszek od Brata Alberta” (2018).

U honorowany został m. in.

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2006), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1999), Krzyżem Wolności i Solidarności (2016), Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości (2019), Medalem „Pro Bono Poloniae” (2019), Orderem Uśmiechu (1997), Nagrodą Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” (2008), tytułem Kustosza Pamięci Narodowej (2010) oraz Medalem „Dziękujemy za wolność” (2014).

Na wiadomość o śmierci ks. Tadeusza poruszający wpis w mediach społecznościowych zamieścił biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej Damian Muskus: „Ksiądz Tadeusz zamilkł i już nigdy nie usłyszymy jego głosu. Ale ziemskie „nigdy” stało się dzisiaj dla niego niebieskim „zawsze”. Wierzę głęboko, że spotkał się tam ze swoimi przyjaciółmi: św. Franciszkiem z Asyżu, ze św. Bratem Albertem, z kardynałem Franciszkiem, który był jego sojusznikiem i ojcem chrzestnym podejmowanych przez niego dzieł” - napisał biskup Damian.

We wspomnianym pierwszym tomiku swojej poezji pozostawił piękny wiersz dedykowany swojemu duszpasterzowi z czasów młodości ks. Antoniemu Sołtysikowi zatytułowany „Moja sutanna”:

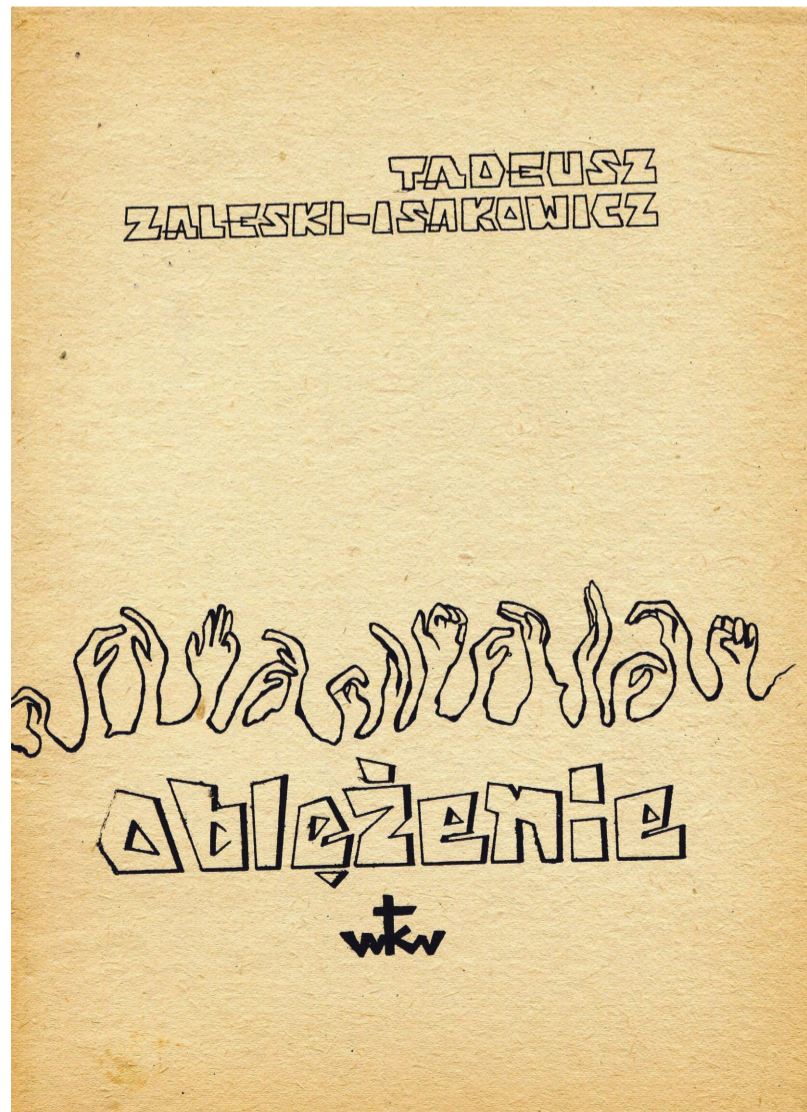
*Nie chodziłem jak wuj Leon
w habicie od dziecka
nie zaczytywałem się
Janem od Krzyża choć cenię go
na równi z Mertonem*

*Nie mam też arcybiskupiej infuły
w kleryckim plecaku
ani nic z pradziadka popa
chyba najwyżej tę skłonność
do noszenia długich włosów*

*Moja sutanna jest tak samo
czarna jak wszystkie inne
jej podszycie mieni się jednak
barwami mych myśli i oczu*

*Nosząc ją wierzę szczerze
że w Kościele jest miejsce
zarówno dla Franciszka z Asyżu
jak i dla Ignacego Loyoli*

Pogrzebowa Msza św. została odprawiona w czwartek 18 stycznia w kościele św. Brata Alberta w Radwanowicach, po której śp. ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski został pochowany na cmentarzu parafialnym w Rudawie.



Fot. Okładka pierwszego tomiku poezji ks. Tadeusz Isakowicza-Zaleskiego wydanego w roku 1981 przez Wydawnictwo „Krzyża Nowohuckiego”.

32. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Tu wszystko gra OK! Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych! Pod takimi hasłami odbędzie się 32 Finał WOŚP. Celem FINAŁU będzie pozyskanie środków na zakup urządzeń do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

W Nowohuckim Centrum Kultury będzie działał sztab wolontariuszy z Katarzyną Walaszczyk – szefową sztabu na czele. Wszystkie ważne informacje na stronie Sztabu na FB: Sztab WOŚP Kraków-Nowa Huta. Tradycyjnie, jak co roku, zapraszamy także na uroczysty koncert z udziałem grup i

zespołów artystycznych NCK. Bilet wstępu w postaci datku na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Niedziela, 28.01.2024, Scena NCK w godz. 16.00 – 18.00. Osoby z niepełnosprawnością ruchową prosimy o wcześniejszy kontakt z Biurem Organizacji Widowni w celu wyznaczenia miejsc. Pierwszy i drugi rząd widowni Sceny NCK jest wyposażony w pętlę indukcyjną dla osób słabosłyszących.

32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dedykowany będzie zakupowi sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla

dzieci i dorosłych. Fundacja planuje kupić urządzenia dla diagnostyki obrazowej, m.in. rezonanse magnetyczne i aparaty ultrasonograficzne diagnostyki czynnościowej, a także polisomnografy i przenośne spirometry, diagnostyki endoskopowej, Zakupione mają być systemy do badań bronchoskopowych w nawigacji wewnątrzoskrzelowej i bronchoskopy rehabilitacji – sprzęt do rehabilitacji pulmonologicznej wykorzystywanej w terapii chorych po przeszczepieniu płuc torakochirurgii, m.in. systemy elektrokoagulacji i kriosondy. Finał WOŚP to jednodniowa zbiórka publiczna, organizowana przez

Fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Od wielu lat Finałom WOŚP towarzyszą także akcje internetowe i wydarzenia zamknięte, które rozpoczęły się już na początku grudnia. W ciągu 31 Finałów WOŚP zebrała blisko 2 miliardy złotych i kupiła 71,5 tysiąca urządzeń.

Warto przypomnieć że ostatnią zbiórkę – w styczniu 2023 roku – dedykowano

walce z sepsą. Dzięki zaangażowaniu Sztabów i sympaty-



ków udało się zebrać 243 259 387,25 PLN. (mp)

Premiera publikacji „Z życia Łąk Nowohuckich”

Publikacja „Z życia Łąk Nowohuckich” zaprasza do nowego spojrzenia na wartości tego użytku ekologicznego. Wciąż do bardziej osobistego interpretowania dziedzictwa przyrodniczego, do budowania własnych, indywidualnych relacji opartych na wspomnieniach, wrażeniach czy doświadczeniach. A jest co poznawać, bo obszar ten zachwyca rzadko spotykanym w dużych aglomeracjach miejskich bogactwem: rozległą przestrzenią, ciszą, a przede wszystkim możliwością obcowania z bogatą bioróżnorodnością.

– Dawid Masło niezwykle barwnym językiem oprowadza po Łąkach Nowohuckich i pokazuje, jak wygląda roczny cykl życia tutejszej przyrody – zaczyna od białych, zmarznię-

tych, uspionych Łąk, później obudzonych ciepłem słońca, chęcią życia jej mieszkańców i przybyłych gości, by na koniec pokazać, jak przyroda przygotowuje się do zimy. Autor zaprasza do uważnej obserwacji życia toczącego się wśród traw, kwiatów i drzew, do świata na co dzień ukrytego i często niezauważalnego. Magdalena Kuś, wprowadzając komentarze do tekstu głównego, prowokuje do bardzo indywidualnej interpretacji prezentowanych zjawisk świata flory i fauny, szukania swoich znaczeń, wartości, przemyśleń. Różnorodność form, kształtów, kolorów oraz gatunków, które możemy odszukać na Łąkach Nowohuckich, została zapisana w klimatycznych fotografiach autorstwa Katarzyny Ładny oraz ponad 120 autorskich gra-

fikach Moniki Orzeł – zachęca Elżbieta Urbańska-Kłapa, pomysłodawczyni i redaktorka publikacji, kierowniczką Pracowni Animacji Ekologicznej w Ośrodku Kultury Norwida.

Książka „Z życia Łąk Nowohuckich” powstała z okazji 20-lecia utworzenia użytku ekologicznego Łąki Nowohuckiej w ramach projektu „Łąki Nowohuckie. Przestrzenie edukacji”, który został zrealizowany dzięki wsparciu Miasta Krakowa oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Premiera publikacji odbędzie się 25 stycznia o godzinie 18:00 w Ośrodku Kultury Norwida na os. Górali 5 w Krakowie. Wstęp na wydarzenie jest wolny. (f)



WARSZTATY FILOZOFICZNE DLA... DZIECI

W przyszłą sobotę, 27 stycznia o godz. 11.00 Klub Zgody Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Słoneczne 16 zaprasza na spotkanie „Przemyślane: Filozosia”, czyli warsztaty z dociekań filozoficznych dla dzieci.

Dlaczego woda jest mokra? Co robi wiatr, kiedy nie wieje? Jak wygląda nic? Jak być dobrym człowiekiem? Dzieci są mistrzami w zadawaniu pytań! Jeszcze nie zapomnieli jak tajemniczy i niezwykły jest świat, więc nieustannie mu się dziwią. Warto podtrzymywać ten ogień, zanim dorosną i świat stanie się dla nich zwyczajny, a nawet nudny... Dlatego zapraszamy dzieci wraz z rodzicami na małe spotkanie z filozofią, aby przekonać się, że dzieci są prawdziwymi, a w dodatku najlepszymi filozofami! Klub serdecznie zaprasza na pierwsze spotkanie w nowo powstałym cyklu o nazwie „Przemyślane”, gdzie wspólnie z naszymi pociechami będziemy mieć szansę wejścia w świat filozofii. W programie: godz. 11:00 – warsztaty z dociekań filozoficznych dla dzieci; godz. 12:30 – spotkanie autorskie z Olą Pałką wokół książki „Świat Zosi”.

Ola Pałka jest filozofem i pedagogiem z doświadczeniem w pracy z dziećmi w różnym wieku. W swojej pracy wykorzystuje metodę P4C (Philosophy for children) wierząc, że edukacja filozoficzna stanowi ważny i potrzebny element w rozwoju intelektualnym, emocjonalnym i społecznym dzieci. Jest członkinią międzynarodowej organizacji Sophia zrzeszającej nauczycieli filozofii z całego świata a także Krakowskiego Klubu Filozoficznego Kalokagatia. Wstęp wolny. (f)

NOWE DYŻURY W APTEKACH

Z dniem 1 stycznia 2024 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o refundacji leków w której dokonano zmian dotyczących funkcjonowania aptek w święta i w nocy. Dotychczas takie dyżury były wyznaczane aptekom przymusowo i nieodpłatnie. Z reguły takie dyżurne apteki funkcjonowały całodobowo. Z tym, że nocna wizyta w aptece wiązała się z dodatkowymi kosztami i klientom doliczano 3,20 zł do zakupionych leków. Obecnie od 1 stycznia br. dyżury nocne i świąteczne aptek

są dobrowolne i płatne z budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia. Za pracę w godzinach nocnych oraz w dni wolne od pracy farmaceuci otrzymają zapłatę w kwocie 148,47 zł. Jest to 3,5 procent minimalnego wynagrodzenia za pracę w przeliczeniu na 1 godzinę faktycznie przeprowadzonego dyżuru. Natomiast została zniesiona opłata, którą musieli ponosić klienci dokonujący zakupów w godzinach nocnych. Z tym, że ta dobrowolność doprowadziła też do zmiany godzin otwarcia aptek. Już nie

będą musiały pełnić dyżurów całodobowych i ograniczono ich otwarcie do godz. 23.00. Z tym, że ustawa dopuszcza możliwość otwarcia aptek w godzinach nocnych. Jednak będą o tym decydować władze powiatu, które będą zobowiązane do dodatkowej opłaty za takie dyżury z funduszu powiatu. Również zarząd powiatu będzie ustalał grafik dyżurów aptek na dany rok w oparciu o przekazane przez farmaceutów harmonogramy otwarcia aptek

(mp) Fot. autor



ODPOWIEDŹ NA INTERPELACJĘ W SPRAWIE OSZCZĘDNOŚCI W MPK

W ubiegłym tygodniu zamieściliśmy interpelację Radnego Miasta Krakowa Sławomira Pietrzyka w sprawie oszczędności w MPK SA związanych z ogrzewaniem środków komunikacji i klimatyzacji w okresie letnim. Poniżej zamieszczamy odpowiedź na interpelację pana Prezydenta Miasta Krakowa

Odpowiadając na Pana interpelację w sprawie funkcjonowania Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego S.A. w Krakowie, przekazaną przez Pana Artura Buszka, Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Krakowa 21 grudnia 2023 r., uprzejmie informuję. W nowoczesnych pojazdach Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego S.A. w Krakowie (dalej: MPK) temperatura wewnątrz jest regulowana automatycznie na podstawie norm europejskich, które określają warunki w jakich powinni podróżować pasażerowie. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne S.A. w Krakowie na podstawie umowy przewozowej zawartej z Gminą Miejską Kraków jest zobowiązane do ich spełnienia. W pojazdach „starego typu” rozkład dystrybucji powietrza układu grzewczego jest punktowy co sprawia, że w pojeździe są miejsca, w których może być cieplej, w szczególności w bezpośrednim sąsiedztwie źródła ciepła. Należy zwrócić uwagę, że ze względu na wiek tych pojazdów i planowane ich zastąpienie nowoczesnym taborem niskopodłogowym jakiegokolwiek modernizacji w tym zakresie są ekonomicznie nieuzasadnione. Jednocześnie w celu optymalizacji zużycia energii w okresie zimowym podjęto m.in. decyzję o skróceniu ogrzewania wstępnego na terenie zajezdni przed wyjazdem pojazdu na linię. Prowadzący

włączają/wyłączają ogrzewanie w pojazdach komunikacji miejskiej tylko na polecenie Głównej Dyspozytorni Ruchu MPK. W przypadku kiedy temperatura w punkcie pomiarowym, wskazanym przez Zarząd Dróg Miasta Krakowa, spadnie poniżej +5 st. C w przypadku autobusów i poniżej +29 st. C w przypadku tramwajów, uruchamiany jest I stopień ogrzewania. W przypadku gdy temperatura w punkcie pomiarowym spadnie poniżej -29 st. C, w tramwajach i autobusach włączany jest II stopień ogrzewania. W pojazdach wyposażonych w automatyczny system ogrzewania temperatura wewnątrz dostosowywana jest automatycznie do tej panującej na zewnątrz. Prowadzący nie ma możliwości regulowania temperatury w pojeździe. Urządzenia klimatyzacyjne są włączane i wyłączane w pojazdach realizujących usługę przewozową na polecenie Głównej Dyspozytorni Ruchu MPK. Podstawą wydania decyzji o włączeniu/wyłączeniu urządzeń klimatyzacyjnych w przedziale pasażerskim jest średnia temperatura zarejestrowana w wyżej opisanych punktach pomiarowych. W przypadku gdy średnia temperatura otoczenia osiągnie poziom +25 st. C i powyżej, Główna Dyspozytorna Ruchu MPK wydaje polecenie włączenia urządzeń klimatyzacyjnych, informując telefonicznie dyspozytorów zajezdniowych oraz radiotelefontycznie kierowców autobusów i motorniczych. W pojazdach obsługiwanych przez firmę Mobilis Sp. z o.o. temperatura w przedziale pasażerskim powinna być utrzymywana w zakresie: od +8 st. C do +22 st. C z zastrzeżeniem, że w przypadku temperatury zewnętrznej powyżej +25 st. C maksymalna temperatura w przedzia-

le pasażerskim powinna być co najmniej o 3 st.C niższa od temperatury zewnętrznej, natomiast w przypadku temperatury zewnętrznej poniżej -10 st. C, temperatura w przedziale pasażerskim powinna być dodatnia. Na uwagę zasługuje również fakt, że odczucie temperatury jest bardzo subiektywne i z tego też powodu nie ma możliwości zapewnienia komfortu cieplnego w pojazdach komunikacji miejskiej każdemu pasażerowi indywidualnie. Odnosząc się do reklam na pojazdach MPK informuję, że ich sprzedaż zajmuje się specjalnie do tego dedykowany dział marketingu, za pośrednictwem którego Spółka utrzymuje stały kontakt z dotychczasowymi klientami oraz pozyskuje nowych. Dodatkowo operator współpracuje z agencjami reklamowymi, które z uwagi na swój szeroki zasięg oddziaływania pozwalają Spółce przyciągnąć największych reklamodawców z kampaniami reklamowymi na poziomie nie tylko lokalnym, ale również krajowym i międzynarodowym. Dotychczas nie odnotowano żadnych przerw w zakresie oferowania usług reklamowych. Oferta taka jest cały czas dostępna na stronie internetowej: reklama.mpk.krakow.pl/pl/cennik-reklam/. Nadmieniam jednocześnie, że istnieją ograniczenia co do możliwości umieszczania reklam na nowych pojazdach (reklama całopojazdowa lub modułowa), wynikające z warunków gwarancji na powłokę lakierniczą udzielonych przez producentów pojazdów oraz wynikające z zasad realizacji projektów objętych dofinansowaniem ze środków Unii Europejskiej lub innych źródeł zewnętrznych.

Prezydent Miasta Krakowa
Jacek Majchrowski.

Kraków

20.01.2024
godz. 18:00
Klub Zgody OKKNH
os. Słoneczne 16

wstęp wolny

ZGODA Z KULTURĄ:
MONIKA SINKOWSKA

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

AUKCJA NA NAJEM

Kolejną aukcją na najem lokali użytkowych Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie przeprowadzi w dniu 31 stycznia 2024 r. Interesująco zapowiada się aukcja na najem lokali użytkowych usytuowanych na terenie Nowej Huty. Do wynajęcia zostały skierowane między innymi lokale położone na: 1) os. Stalowym 5 - lokal o powierzchni 66,49 m², usytuowany na parterze, 2) os. Na Skarpie 20 - lokal o powierzchni ogólnej 211,06 m², usytuowany na parterze, półpiętrze oraz częściowo w poziomie piwnicy, 3) os. Centrum C-10 - lokal o powierzchni 26,84 m², usytuowany na I piętrze, 4) os. Kalinowym 1 - lokal o powierzchni 36,28 m², usytuowany w poziomie piwnicy. Podmioty zainteresowane udziałem w aukcji zobowiązane są do dnia 29 stycznia 2024 r.: - dokonać wpłaty wadium (wysokość wadium określana jest indywidualnie dla każdego lokalu i podana została w wykazie lokali skierowanych do wynajęcia w

trybie aukcji) przelewem lub wpłatą na rachunek bankowy Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, tj. 82 1020 2892 0000 5902 0590 1667. O dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty wadium decyduje data wpływu środków finansowych na wskazane wyżej konto bankowe Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie oraz - złożyć ofertę przystąpienia do aukcji w Punkcie Obsługi Mieszkańców Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, ul. Czerwieńskiego 16. Aukcja zostanie przeprowadzona w dniu 31 stycznia 2024 r. o godzinie 900 w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, ul. Czerwieńskiego 16 (sala konferencyjna). Szczegółowych informacji w zakresie zasad przeprowadzania aukcji, jak również pustostanów lokali użytkowych skierowanych do wynajęcia udziela Referat Lokali Użytkowych Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, z siedzibą ul. Czerwieńskiego 16 - numer telefonu (12) 291-28-75. (mp)

ZESPÓŁ GÓRALSKI HAMERNIK – 45 LAT NA SCENIE

Zespół Góralski Hamernik jest amatorską grupą artystyczną, działającą od 18 stycznia 1979 roku przy Domu Kultury Kombinatu Metalurgicznego w Krakowie, a od 1 września 1983 roku przy Nowohuckim Centrum Kultury. Jego członkami są osoby pochodzące przeważnie z Podhala, a zamieszkałe w Krakowie oraz krakowianie rozmiłowani w folklorze podhalańskim. „Hamernik” liczy obecnie 30 członków. W Zespole występowało dotychczas łącznie ponad 1200 osób. „Hamernik” prezentuje autentyczny folklor Skalnego Podhala i ma w swoim repertuarze następujące programy artystyczne: *Radośniki*, *Na hamernicką nutę*, *Gwiazda*, *Kolędnicy*, *Szopka hamernicka*, *Wesele góralskie*, *Na hali*, *Przy wiatrce*, *Prucki*, *Zielone świętki*, *Na scyłtycy*, *na zdrowiu*, *W te godne święta*, *Młocka*, *We Wiliom*. W okresie 45-letniej działalności Zespół wystąpił ponad 1400 razy na scenie.

SKALNE PODHAŁE W NOWEJ HUCIE

rozmowa ze Zbigniewem Grzybem – dyrektorem Nowohuckiego Centrum Kultury.

Na czym polega wyjątkowość Zespołu Góralskiego Hamernik i Dziecięcego Zespołu Góralskiego Mali Hamernicy?

Zbigniew Grzyb – Trzeba podkreślić szczególnie ważny fakt, obydwie Zespoły są w pełni autentyczne. To znaczy prezentują folklor – w tym przypadku Skalnego Podhala – bez zbędnych dodatków i opracowań, w jego czystej i autentycznej formie. Przez tę pieczołowitość i szacunek dla tradycji możemy podczas występów Hamerników przenieść się w rejony tej kultury i zobaczyć w scenicznej wersji jak wyglądały kiedyś zabawy, tańce, obrzędy i śpiew góralski, a także jak zostały przeniesienie w czasy współczesne.

I można ulec tej iluzji?

Z. G.: Tak. Na scenie tworzy ją każdy element: stroje, muzyka, taniec, śpiew, rekwizyty, ruch, gest. Ważny jest dobór repertuaru i połączenie go w spójną całość. Wszystko to tworzy wyjątkową atmosferę. Nie trzeba jechać do Zakopanego, Nowego Targu, czy Bukowiny Tatrzańskiej, żeby poczuć klimat Podhala. Tym bardziej, że odpowiedzialnymi za to wszystko są ludzie, którzy znają się na tym najlepiej, bo mają góralszczyznę we krwi.

No właśnie. Ile trzeba mieć zapamiętanych, zachwytu i wewnętrznej potrzeby, żeby przez 45 lat trwać w tej kulturze, tworzyć, wspominać, a może przede wszystkim przechowywać?

Z. G.: To jest pytanie do Anny i Kazimierza Lassaków. To oni stworzyli Hamerników – dużych i małych – to oni od ponad czterech dekad zarażają swoją pasją kolejne pokolenia. To oni wreszcie dba-

ją, żeby kultura Skalnego Podhala, wciąż żywa w regionie, miała swoją sceniczną wersję. Wszystko to wynieśli z własnych domów rodzinnych, tak żyli, tak chodzili ubrani, tak śpiewali i tańczyli i w konsekwencji tak to wygląda na scenie. Dlatego to jest wiarygodne.

Który z wielu programów Hamerników lubi pan najbardziej?

Z. G.: Bardzo lubię program składający się z zabaw dziecięcych, który prezentuje Z.G. Mali Hamernicy, bo sam pamiętam je z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy chodziłem do przedszkola.

A z bardziej dorosłych propozycji?

Z. G.: Oczywiście pozycją obowiązkową, na którą zawsze czekam, gdy oglądam ich występy, jest taniec zbójnicki w wykonaniu „dużych” Hamerników. To wyjątkowy i bardzo dynamiczny taniec, choć zawsze z drżeniem serca obserwuję fruujące nad sceną ciupagi. Ale chyba najbardziej wzruszający jest program kolędowy, który był ostatnio prezentowany w kościele sióstr Bernardynek oraz u ojców Bonifratrów, a rok temu także w klasztorze ojców Paulinów na Skalce. Kiedy oba połączone Zespoły wchodzi na scenę i śpiewają góralskie kolędy, to tworzy się niezwykły klimat, a wrażenie jest wyjątkowe.

Czego życzy pan Zespołowi z okazji jubileuszu 45-lecia?

Z. G.: Oczywiście składam Zespołowi Góralskiemu Hamernik życzenia wszystkiego co najlepsze! A Annie i Kazimierzowi Lassakom, którzy stworzyli ten Zespół, wielu lat w zdrowiu i radości z kontynuowania swojego dzieła! Naprawdę warto docenić takie zaangażowanie, pasję i oddanie. Wielu pięknych, nowych programów, codziennej inspiracji, wspaniałych ludzi wokół, rozumiejących folklor i... dudków, które pozwolą rozwijać się Hamernikom – „dużym i małym”.



Kierownictwo artystyczne Zespołu Góralskiego HAMERNIK

Anna Lassak

Działalność artystyczną prowadzi od 1964 roku. Tańczyła i śpiewała wówczas w międzyuczelnianych zespołach góralskich Hymni i Skalni. W latach 70. prowadziła założony przez siebie szkolny zespół regionalny Skołka w Starem Bystrem, a w następnej dekadzie, już po przeprowadzce do Krakowa, zespoły *Na dawną nutę* i *Mogilanie*. Współpracowała z wieloma innymi grupami ludowymi z całej Polski (wśród nich m.in. zespoły z Cieszyna, Pruszkowa, Torunia czy Nowej Rudy), ucząc gwary, śpiewu i tańca. Od przeszło 40 lat przewodzi Hamernikom – tym starszym i tym młodszym.

Kazimierz Lassak

Na współpracy z zespołami ludowymi spędził ponad pół wieku. Rozpoczął w Budorzach, po przeprowadzce do Krakowa występował w Studenckim Zespole Regle i w Zespole Góralskim Halni. To wtedy narodził się pomysł, aby skupić wokół siebie wszystkie osoby mieszkające w Krakowie i okolicach, które mają podhalańskie korzenie i chciałyby podtrzymać i popularyzować tradycję swoich rodzinnych stron. I tak pod koniec lat 70. narodził się Hamernik. Kazimierz Lassak pochodzi z podhalańskiego Zęba, a układając kolejne programy Zespołu dzieli się tym, co sam pamięta z rodzinnego domu, co udało mu się zapamiętać, spisać i zachować dla przyszłych pokoleń. Za swoją działalność był wielokrotnie nagradzany. Jednak zawsze podkreśla, że najważniejszą nagrodą jest dla niego uznanie publiczności dla efektów pracy całego Zespołu.



„Wesele od Tatr do Bałtyku” i „Na hamernickom nute”

27 stycznia o godzinie 18.00 na scenie Nowohuckiego Centrum Kultury pojawi się Zespół Góralski Hamernik, by z przytupem świętować swój jubileusz. 45 lat temu Anna i Kazimierz Lassakowie powołali w Krakowie do życia grupę, której artystyczne serce bije na Podhalu. O tym jak przebiegać będzie ten wyjątkowy koncert mówią jego twórcy.

– „Wesele od Tatr do Bałtyku” zacznie się od zaproszenia gości przez Pytacy w brązowych cuchach i Drużbów w białych cuchach. Póź-

niej następuje scena ubierania Młodej Pani przez Starościny, którymi są Matki Chrzestne Młodej i Młodego, po czym Pytace, Drużbowie i Druhny jadą po Młodego. Po przyjeździe do domu Młodej zaczyna się Mowa Ślubna Starosty i błogosławieństwo Rodziców – zapowiada Kazimierz Lassak.

– A potem Pytace i Drużyna wyprowadzają Młodych do ślubu. Po powrocie przyjmowani są przez Rodziców chlebem i solą. Pod wieczór odbywają się tak zwane „Cepowiny”. Będą przyspiewki i życze-

nia – muzyka, taniec, śpiew górali podhalańskich oraz taniec zbójnicki. Wesele wieńczy wspólna polka wszystkich weselników – dodaje Anna Lassak.

Uroczystemu koncertowi jubileuszowemu, który poprowadzi Bartłomiej Koszarek, towarzyszyć będzie czynna do końca stycznia wystawa fotograficzna i ekspozycja nagród zdobytych przez Zespół w trakcie trwającej już cztery i pół dekady artystycznej drogi.

Przygotował do druku (mp)



MAŁA CIAŁEM, WIELKA DUCHEM!

Poznajcie wyjątkową zawodniczkę klubu Krakodyle Kraków - Lenę Gołdę. Jest niezwykle waleczna i odważna. Jest również czytelniczką Głosu TN, co widać na zaprezentowanym zdjęciu, które zwyciężyło w Facebookowym konkursie. Zapraszamy do lektury krótkiego wywiadu z rugbistką, która na co dzień gra w mieszanej drużynie dziecięcej.

Jak zaczęła się twoja przygoda z rugby?

Lena: Moja przygoda z rugby zaczęła się 3 lata temu na zajęciach SKS w mojej szkole SP 103. Tam poznałam Pana Wojtka Urynowicza - mojego obecnego trenera, który nauczył mnie podstaw gry w rugby. Na SKS-ie uczyliśmy się także innych dyscyplin, ale rugby spodobało mi się najbardziej.

Co najbardziej lubisz na treningach?

Lena: Najbardziej na treningach lubię tzw. „wachlarze” i

gre w „paryżankę”. Bardzo lubię spotykać z moimi znajomymi z klubu Krakodyle.

Czy wiążesz z rugby swoją przyszłość?

Lena: Na tą chwilę tak, ale nie wiem co będzie w przyszłości.

Co jest najtrudniejsze w byciu zawodniczką?

Lena: Dla mnie najtrudniejsze jest bycie mniejszą od innych graczy - przeciwników. Boję się, gdy nagle podczas gry na boisku pojawia się przede mną olbrzymi zawodnik. Ale zawsze mam wsparcie kogoś z drużyny

ny - moich liczyć na „swoich”.

Chociaż rywalizacja z chłopcami na pewno jest sporym wyzwaniem, odważnych dziewczyn nie brakuje. W Krakodylach trenuje kilkanaście zawodniczek i warto zaznaczyć, że jak podkreśla trener „zdecydowanie dają radę”. Przy okazji kilka słów o samym klubie, który chociaż funkcjonuje od niedawna ma na swoim koncie liczne sukcesy i cieszy się wśród zawodników dobrą opinią. Celem klubu jest rozwijanie różnych form kultury fizycznej, kształtowanie pozytywnych cech charakteru i osobowości w środowisku dzieci, młodzieży i dorosłych, jak również tworzenie dogodnych warunków w tym zakresie integrowanie środowisk uczniowskich, rodzicielskich i nauczycielskich na terenie Krakowa, a przede wszystkim Nowej Huty, a także prowadzenie działalności w sferze kultury fizycznej. Klub Sportowy Krakodyle Kraków realizuje swoje cele w szczególności przez organizowanie aktywnego spędzania czasu wolnego i zajęć sportowych, organizowanie różnorodnych form współzawodnictwa sportowego, upowszechnianie uprawiania dyscyplin sportowych, organizację i prowadzenie obozów sportowo-rekreacyjnych, zgrupowań sportowych, szkoleń sportowych. Zawodnicy biorą udział w turniejach



na terenie całego kraju oraz za granicą.

Krakodyle od samego początku sympatyzują z Głosem TN. Na swojej Facebookowej stronie ogłosili konkurs Krakodyle czytają Głos Tygodnik Nowohucki. Zdjęciem Krakodyla (zawodnika) czytającego Nasz tygodnik, które uzyskało najwięcej polubień na fb było właśnie zdjęcie Leny. Serdecz-

nie gratulujemy zwycięstwa i życzymy dalszych sukcesów zarówno Lenie jak i całej drużynie.

Przy okazji zapraszamy do zapisów wszystkie dzieci i młodzież do 18 roku życia do Krakodyle Kraków, szukajcie ich na Facebooku lub piszcie na adres krakodylekrakow@gmail.com



Lubisz śpiewać? Dołącz do nas!

Chór Frater Cantans (śpiewający Brat) działa przy parafii św. Brata Alberta na os. Dywizjonu 303. Chórmistrzem, czyli osobą prowadzącą chór, jest Marek Brynkus.

Chór śpiewa muzykę kościelną, klasyczną, pieśni sefardyjskie i gospel. Wykonuje także utwory okolicznościowe. Liczy obecnie 25 osób, w różnym wieku i różnych profesjach. Są to osoby, które łączy przyjaźń a przede wszystkim chęć śpiewania na chwałę Bożą i ku zadowoleniu publiczności. Chór ma za sobą pierwsze sukcesy m.in. udział w Koncercie Uwielbienia „Lecimy do nieba” 9 lipca 2023r podczas Sudeckiego Forum Inicjatyw w Głuszycy śpiewając u boku wspaniałych wokalistów Anny

Bystron- Jajkiewicz i Sylwi Banasik-Smulskiej. Zaś 3 grudnia 2023r Frater Cantans zdobył Brązowy Dyplom w międzynarodowym konkursie Krakow Advent&Christmas Choir Festival.

7 stycznia 2024r Chór zaprezentował Koncert Kolęd w Kościele św. Brata Alberta, co stało się już coroczną tradycją. Na występ składało się 9 utworów m.in. „Wśród nocnej ciszy”, „Gdy się Chrystus rodzi”, „Lulajże Jezuniu”, „Jezus malusieńki”, „Paśli pasterze woły” oraz „Cicha noc” i „Dzisiaj w Betlejem” w opracowaniu Marka Brynkusa. Partię solową w utworze „Kołysanka Matki Boskiej” wykonała sopranistka Anna Pater -Wielgus przy akompaniamencie Oskara



Bienka. Śpiewanie kolęd w Święta Bożego Narodzenia wśród rodziny i najbliższych jest zwyczajem stwarzającym magiczną i niepowtarzalną atmosferę niosącą radość. Kolędowanie pozwala na budowanie poczu-

cia wspólnoty oraz jedności, a także niesie za sobą mnóstwo pozytywnych emocji. Wspólne śpiewanie zbliża do siebie ludzi, sprawia, że znika odczucie osamotnienia. Ponadto kolędowanie pomaga w pielęgnowaniu wiary chrześcijań-

skiej oraz rozwija wrażliwość duchową. Chór Frater Cantans zaprasza wszystkich pasjonatów muzyki na próby, które odbywają się co piątek w Domu Parafialnym o godz. 18.00.

Sławomir Niemiec
Tenor „Frater Cantans”

SZUKAJĄ I ROZMAWIAJĄ Z DEFENSORAMI

Z NOTESU KIBICA

20.01 (sobota) – godz. 16, II liga siatkówki mężczyzn – grupa czwarta: Hutnik – MKS Andrychów (hala SP 105, os. Słoneczne 12)

WACH WALCZYŁ W K-1

Jeden z najlepszych polskich pięściarzy zawodowych w najcięższych kategoriach wagowych, 44-letni nowohucianin Mariusz Wach, zmienił dyscyplinę. Został zawodnikiem federacji Strike King, organizującej walki w formule K-1 (coś pośredniego pomiędzy kilkoma różnymi sportami walki). W pierwszym swoim występie podczas gali w kopalni soli w Wieliczce zmierzył się z Bartoszem Słodkowskim. Początkowo „Wiking” nie radził sobie z kopnięciami konkurenta, ale mimo to w końcu posłał go na deski. Podobnie walka wyglądała w drugiej rundzie, ale Wach zaczął coraz wyprowadzać ciosy, sprawiając Słodkowskiemu sporo kłopotów, którego sędzia w końcu wyliczył do dziesięciu, kończąc walkę. **(dan)**

Jakieś fatum wisi nad piłkarzami Hutnika. W pierwszym sparingu po rozpoczęciu zimowych przygotowań prowadzili z pierwszoligowym GKS Tychy – odbył się na sztucznym boisku śląskiej drużyny – prowadzili 3-0, żeby tylko zremisować 3-3.

Do podobnych rzeczy z udziałem hutników doszło jesienią podczas ich drugoligowych występów przeciwko Lechowi II Poznań i Kotwicy Kołobrzeg. Wówczas także prowadzili po 3-0, żeby przegrać te spotkania. Głośno było o tym w Polsce, a w samym klubie doszło do sporego zamieszania. Tym razem jednak mało kto zwrócił

uwagę, jak toczył się ten mecz. Bramki w nim dla nowohuckiej drużyny zdobyli Krystian Lelak – podobno już wcześniej zwrócił on uwagę tyskiego klubu, w którym mówią o walce o awans do ekstraklasy – Marcin Wróbel i Szymon Waligóra.

Trener Bartłomiej Bobla dał tego dnia pograć dwóm „jednostkom”. Oprócz graczy, którzy jesienią należeli do najczęściej występujących pojawili się młodzi piłkarze, zawodnicy wypożyczeni do innych klubów i testowani. Z tych młodszych na boisku pojawili się np. Krystian Stodulski, Karol Szablowski i Waligóra. Przed przeważającą obronę wystąpił Marcel

Sawicki (wychowanek nowohuckiej Polonii, Hutnik, jesienią wypożyczony do Popradu Muszyna. W II połowie zastąpił go Patryk Nowakowski (wypożyczony do Wiślan Jaśkowice), a do bramki wszedł Bartłomiej Fojt (ostatnie miesiące spędził w Popradzie). Znosi się jednak na to, że Nowakowski znowu będzie wypożyczony, a Sawicki zostanie w Hutniku. Sprawdzani byli z kolei ukraiński pomocnik Kyryło Seńko (Cosmos Nowotaniec) – pozostał jako jedyny z ósemki testowanych w pierwszym tygodniu – i stoper, którego nazwisko trzymano w tajemnicy.

Na nich jednak nie kończą się

zamiary Hutnika. Prowadzi bowiem rozmowy z paroma defensywnymi zawodnikami i oni testom nie będą poddawani. Oznaczałoby, że są to znani już gracze, a za takich przyszłoby zapewne więcej zapłacić ich dotychczasowym pracodawcom. Im samym również. – Cały czas nam chodzi o prawych i środkowych obrońców oraz defensywnego pomocnika. Niektórzy może zaprezentują się podczas najbliższego sparingu z Podbeskidziem Bielsko-Biała – mówi dyrektor sportowy, Leszek Janiczak. Gospodarzem tego meczu będzie Podbeskidzie. **(dan)**

DERBY ZNOWU DLA HUTNIKA

HUTNIK – SPARTA 3-0 (25-10, 26-24, 25-18)

HUTNIK: Karnas, Krzyżak, Pękala, Zawadzki, Samborski, Laszuk – Macheta (libero), Martos Sanchez (l), Popardowski, Ferek, Jacak, Waško.

SPARTA: Rutkowski, Baran, Iheanacho, Kopeć, Chrabota, Cebula – Nowak (libero), Słowik, Skórzyński, Chodacki, Rutkowski.

Siatkarskie derby Nowej Huty, w których faworytem był zespół gospodarzy – jeszcze nie zaznał ze Spartą porażki w II lidze – przyciągnęły wielu kibiców. Ich sympatie rozłożyły się po równo, ale tylko ci opowiadający się za hut-

nikami mieli powody do zadowolenia. Było to tym razem bowiem jednostronne spotkanie, chociaż ich rywalom zdarzały się w tym sezonie dobre występy przeciwko mocnym ekipom.

Można się było o tym przekonać już w pierwszej partii, w której dzięki zagrywce Hutnik szybko uzyskali sporą przewagę. Mogła być ona jednak jeszcze większa, ale jego gracze zmarnowali aż pięć serwisów. Również w kolejnym starciu gra początkowo toczyła się pod ich dyktando, ale już nie zdołali wypracować sobie tak dużego zapasu. Mało tego, im bliżej było końca tego seta, tym

ta przewaga nie tylko się zmniejszała, gdyż spartanom udało się nawet doprowadzić do wyniku 24-24. Był to efekt zmian jakich dokonali w „szóstce” ich rywale, których zmiennicy nie byli już tak skuteczni. Przy tym wyniku na parkiet powrócili więc w Hutniku podstawowi zawodnicy, którzy doprowadzili stan meczu do 2-0. Jednak trzeba oddać gościom, że jeszcze w ostatniej części spotkania opierali się przez jakiś czas. Lecz z upływem minut ich straty zaczęły rosnąć, o czym przesądziły skuteczne ataki hutników, zwłaszcza Kamila Laszuka i Igora Zawadzkiego.

Cały czas liderem czwartej grupy II ligi jest Hutnik – 42 pkt, który wygrał do tej pory wszystkie mecze. Na drugą pozycję powróciła Avia Sędziszów Małopolski – 35 pkt, ale rozegrała spotkanie mniej. Spartanie zrobiła krok w dół, na dziewiątą pozycję – 14 pkt. W tym tygodniu zespoły występujące w tej grupie czeka większa dawka gier. Już w środę odbyła się bowiem kolejka, a do następnych meczów dojdzie w weekend, kiedy to hutnicy gości będą jednego z aspirantów do baraży, MKS Andrychów, a Sparta uda się do Volley Rybnik. **(dan)**

WOLI POZOSTAĆ „ŻUBREM”

Trzy tygodnie pozostały piłkarzom Puszczy Niepołomice do wznowienia rozgrywek ekstraklasy. Najpierw pojedają, 9 lutego, do Stali Mielec, a w następnym meczu, 18 lutego, zmierzą się w Warszawie z Legią.

Czasu na przygotowania pozostało więc niewiele i trener Tomasz Tułacz stara się go wykorzystać jak najefektywniej. W pięć dni jego drużyna rozegrała aż trzy sparingi. Zaczęła z Bruk-Betem Nieciecza, wygrywając z 2-1 (1-0), po bramkach Mateusza Cholewiaka i samobójczej Arkadiusza Kasperkiewicza. Trochę gorzej poszło w następnym występie, gdyż zremisowała 2-2 (2-0) z Czarnymi Połaniec. Obydwa gole zdobył Muris Mešanović.

Kolejnym przeciwnikiem „Żubrów” była Unia Skierniewice (III liga). Ten mecz nie był wcześniej zapowiadany – rozegrany został w środku tygodnia – a doszło do niego w Skierniewicach, gdzie małopolski zespół udał się na trzydniowy wypad. Cóż, aura jest zmienna, prognozy niekorzystne, a w tamtejszym ośrodku można było skorzystać ze sztucznego boiska pod balonem.

W tych spotkaniach pojawiło się kilku aspirantów do reprezentowania Puszczy i to w każdej formacji. Na początku tygodnia wciąż np. nie było wiadomo, co będzie z bramkarzem Oliwierem Zychem, wypożyczonym z Aston Vil-

li. Anglicy bowiem chcą, żeby do nich powrócił, ale sam zawodnik wolałby zostać do końca sezonu. Ma bowiem raczej pewne miejsce, a na Wyspach nawet na ławce trudno byłoby mu zasiąść. Jego ewentualnym następcą byłby powracający po bójce w Wiśniczu i złamaniu palca Kewin Komar, który bronił już w sparingach. Puszcza chce też pozyskać kolejnego golkipera, który do tej pory w Karpatach Krosno. Ten ewentualny transfer byłby raczej z myślą o przyszłości. Chodzi bowiem o 17-letniego Michała Perchela (191 cm wzrostu). Z tego samego klubu wywodzi się, także sprawdzany przez Tułacza, jego rówieśnik, stoper Kacper Czekański.

W tych sparingach zabrakło natomiast środkowego napastnika Lucjana Klisiewiczza, który trenował przez kilka dni w Staniątkach. Ćwiczył za to tam i także grał, 25-letni ukraiński napastnik Danił Kondrakow, poprzednio w Pirinie Błagojewgrad (Bułgaria). I na tym skończyła się jego krótka przygoda z małopolskim zespołem. Oprócz wymienionych w treningach i meczach pojawiło się jeszcze kilku zawodników z niższych lig. Można jednak spodziewać się, że jacyś aspiranci jeszcze przyjadą.

Po powrocie ze Skierniewic kolejnym sparingpartnerem Puszczy będzie w najbliższy weekend Odra Opole. **(dan)**

MIESIĄC DO CAVALIADY

Po raz piąty odbędą się w Krakowie, w dniach 22-25 lutego, międzynarodowe zawody jeździeckie Cavaliada Tour. Będzie to finał całego cyklu – do tej pory rywalizacja odbyła się w Warszawie i Poznaniu, a pozostała jeszcze na początku lutego w Sopocie – oraz jednocześnie finał Ligi Europy Centralnej Pucharu Świata.

Jak zwykle można spodziewać się, że impreza w Tauron Arenie cieszyć się będzie powodzeniem. Szczególnie, że nie tylko w samym Krakowie, ale w całym kraju wzrasta zainteresowaniem sportami jeździeckim. W ubiegłym roku odbyły się tutaj 23 konkursy z udziałem 170 zawodników i 300 koni, a oglądało je 21 355 osób. Jeśli chodzi o miejsca dla publiczności w nowohuckim obiekcie w innych wydarzeniach może uczestniczyć maksymalnie 20 400 osób (15 300 na trybunach, a pozostałe na płycie głównej), ale warto pamiętać, że nie wszystkie miejsca w tego typu zawodach są dostępne dla widzów. Cała płyta główna zajęta jest bowiem przez startujących i spora część trybun.

Powodzenie Cavaliady sprawiło, że wzrost jego poziomu sportowy, gdyż Międzynarodowa Federacja Jeździecka przyznała od tego roku zawodom w Krakowie cztery gwiazdki, a pula nagród wynosi 239 tys. euro. Niewiele, patrząc na inne sporty, ale w tych jeździeckich dyscyplinach nie zawsze chodzi o pieniądze.

W tych najbliższych krakowskich zawodach odbędą się 22 konkursy – w skokach przez przeszkodę, powożeniu, ujeżdżeniu i WKKW.

Nie tylko dla doświadczonych zawodników, ale również dla dzieci i młodzieży. Do tego dochodzą bowiem pokazy rozrywkowe jak Potęga Skoku, woltyżerka, Speed & Music, Venus vs. Mars, sztafeta i konkursy Cavaliada Future dla dzieci na kucykach, prezentacje koni. Tym sportowym oraz rozrywkowym zdarzeniom towarzyszą zawsze Targi Sprzętu i Akcesoriów Jeździeckich.

Chętni mogą jeszcze zakupić bilety na nowohucką imprezę, ale z każdym tygodniem jest ich coraz mniej i w ostatnich dniach raczej ich już nie będzie. Tak było do tej pory przez każdymi zawodami w hali przy ul. Lema. Karnet dla uczniów na wszystkie cztery dni kosztuje 449 zł. Cena biletu na czwartek wynosi 109 zł. Po 139 zł są wejściówki na piątek i niedzielę. Najwięcej kosztują sobotnie, gdyż 209 zł. Bilety VIP na czwartkowe i niedzielne zawody są 650 zł, a w pozostałe dni po 750 zł. Trzeba przy tym pamiętać, że konkursy odbywają się przez całe dni, bo niektóre rzeczy rozpoczynają się od godz. 8 rano.

Jak widać nie jest tanio, ale porównując choćby z cenami biletów na zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich, które odbyły się w minionych dniach, albo dopiero do nich dojdzie po Tatrami na trzech skoczniach w naszym kraju, to będą osoby, które mogą zmienić zdanie. Za miejsca stojące na turniej w Wiśle trzeba było zapłacić 159 zł, a siedzące 318 zł. W Szczyrku były po 149 i 266 zł, a w Zakopanem trzeba zapłacić 213 zł, bądź 479 zł. **(dan)**

CIAŻA BLIŹNIACZA. CO WARTO O NIEJ WIEDZIEĆ?

Ciąża bliźniacza to podwójne szczęście dla przyszłych rodziców. Oprócz radości rodzicom towarzyszy często lęk o przebieg ciąży i szczęśliwe rozwiązanie. O czym warto wiedzieć spodziewając się bliźniąt - radzi położna Małgorzata Buba laureatka konkursu "Położna na medal".

Jakie są rodzaje ciąż bliźniaczych i kiedy można ją zdiagnozować?

Ciąża bliźniacza oznacza jednoczesny rozwój w jamie macicy dwóch płodów. Może ona powstać z zapłodnienia dwóch oddzielnych komórek jajowych przez dwa osobne plemniki, które od samego początku tworzą dwa oddzielne i różne genetycznie embriony. Rozwijające się płody to bliźniaki dwujajowe (dwuzygotyczne). Ciąża bliźniacza może powstać

również w wyniku zapłodnienia przez jeden plemnik jednej komórki jajowej, której zygota dzieli się na dwa identyczne genetycznie embriony. Taką ciążę bliźniaczą określamy jednojajową (jednozygotyczną). Rozwijające się płody ciąży jednojajowej są zawsze jednej płci. W przypadku ciąży dwujajowej płody mogą być tej samej lub odmiennej płci. Ciążę bliźniaczą można już zdiagnozować na pierwszej wizycie na podstawie badania USG. Na ekranie uwidaczniają się wówczas dwa pęcherzyki ciążowe.

Co może mieć wpływ na ciążę bliźniaczą?

Na częstość wystąpienia ciąży bliźniaczej wpływ może mieć wiele czynników, m.in. stosowanie terapii hormonalnej stymulującej owulację, ciąża wielopłodowa w wywiadzie u kobiety czy zapłodnienie pozaustrojowe. W rodzinach,

gdzie rodziły się już bliźniaki występuje większe prawdopodobieństwo urodzenia bliźniąt. Skłonność do ciąży mnogich jest prawdopodobnie dziedziczona przez kobiety.

Ciąża bliźniacza jako ciąża wysokiego ryzyka

Ciąża bliźniacza jest ciążą wysokiego ryzyka, wymaga wzmoczonej opieki położniczej i niesie ze sobą ryzyko porodu przedwczesnego. Większość porodów rozpoczyna się przed 37 tygodniem ciąży, często wymagają rozwiązania drogą cięcia cesarskiego.

Czas oczekiwania na dwójkę dzieci jest dla rodziców nie małym wyzwaniem. Przyszła mama boryka się zazwyczaj z podobnymi problemami jak każda ciężarna, takimi jak: mdłości, zgaga, rozstępy czy problemy z zasypianiem, ale objawy te mogą być znacznie nasilone.

Jak przygotować się na nadejście bliźniąt?

Rodzice oczekujący dwójki maleństw mają świadomość, że ich dzieci mogą pojawić się na świecie wcześniej, wyprawkę zaczynają przygotowywać już po 20 tygodniu ciąży, aby nie zostawiać zakupów na ostatnią chwilę. Oprócz standardowej wyprawki dla noworodka muszą uwzględnić specyfikę ciąży w „dwupaku”. Każda kobieta w ciąży powinna zgłosić się do położnej rodzinnej, które przygotuje przyszłą mamę do prawidłowego przebiegu ciąży, porodu, położu i opieki nad maleństwami. Położna przygotowuje też kobietę do rozpoczęcia laktacji oraz karmienia dwójki dzieci. Warto, aby mama przygotowała się do karmienia piersią i zaopatrzyła w laktator elektryczny, najlepiej podwójny, który sprawdzi się podczas pobudzania piersi do laktacji, a na późniejszym etapie laktacji będzie pomocny w odciąganiu

pokarmu. Przyda się również duża poduszka do karmienia, dzięki której mama będzie mogła karmić jednocześnie dwoje dzieci. Już w ciąży warto zaopatrzyć się w wózek, którym bezpiecznie i wygodnie będzie można wozić bliźniaki. Dobrze, żeby był lekki, łatwy do składania i oczywiście bezpieczny. W dniu wyjścia ze szpitala potrzebne będą dwa foteliki samochodowe. Przy dwójce maluchów przydadzą się również podwójne ilości ubranek i pieluszek.

Pamiętaj! Urodzenie bliźniąt to podwójne szczęście, ale i więcej obowiązków. Nie obawiaj się korzystać z pomocy bliskich Ci osób. Staraj się znaleźć również czas dla siebie. Jeśli urodzisz bliźnięta, to czas urlopu macierzyńskiego wydłuża się do 31 tygodni. Dłuższy jest też urlop rodzicielski, który w przypadku porodów mnogich wynosi do 43 tygodni. **(red)**



ŁĄZNIE SŁOWIAŃSKIE W ŹRÓDŁACH ARCHEOLOGICZNYCH I PISANYCH

Ibrahim ibn Jakub, podróżnik arabski (członek poselstwa dyplomatycznego kalifatu kordobańskiego na dwór cesarza Ottona I), który około roku 965-966 odbył podróż do Niemiec i krajów zachodniosłowiańskich, tak opisał nieznaną w innych częściach Europy łaźnię: „Nie mają oni łaźni, lecz posługują się domkami z drzewa. Zatykają szpary w nich czymś, co bywa na ich drzewach, podobnym do wodorostów, co oni nazywają mech. Służą to zamiast smoły do ich statków. Budują piec z kamienia w jednym rogu i wycinają w górze na wprost niego okienko i zamykają drzwi domku. Wewnątrz znajdują się zbiorniki na wodę. Wodę tę leją na rozpalony piec i podnoszą się kłęby pary... Domek ten nazywają al.-i(s)tb”. Ibn Jakub podkreślił także korzyści higieniczne i zdrowotne wynikające z przebywania w łaźni: „nie mają śladu świerzba i strupa”. Łąźnie zapewne wzbudzały duże zainteresowanie, gdyż wzmiankują je także inne pisane źródła, w tym oparta na relacjach z IX wieku, opowieść Ibn Rosteha: „W kraju tym zima jest surowa i dojmuje taka surowość, że każdy wykopuje dla siebie norę na podobieństwo dzikich zwierząt i nakrywa dachem z drzewa, jak nad kościołem, następnie obsypują go ziemią. I wtedy wchodzi do środka razem z całą swą rodziną, zabierając sporo drzewa i kamienie i rozpala tam ogień aż się te kamienie rozgrzeją do czerwoności. I gdy wszystko się rozżarzy, polewają je wodą aż się rozejdzie para i dom się ogrzeje”. Obiekty częściowo zagłębione w ziemię nie były powszechnie znane poza Europą wschodnią i środkową, w przeciwieństwie do rozpowszechnionych na innych terenach naziemnych budynków o różnej konstrukcji ścian i dachów, toteż autorzy arabscy słusznie uznawali je za coś wyróżniającego budownictwo Słowian. Badanie osad wczesnośredniowiecznych z VIII-X wieku w Europie środkowej i wschodniej

dostarczają wielu przykładów półziemianek, które służyły naszym słowiańskim przodkom za domostwa. Jednak tylko bardzo nieliczne, spośród ówczesnych obiektów zagłębionych w ziemię, możemy uznać za pozostałości łaźni. Przykłady odkrycia przez archeologów obiektów opisanych w źródłach historycznych są rzadkie, toteż każdy taki przypadek wart jest uwagi. W trakcie badań wykopaliskowych prowadzonych przez Krakowski Zespół do Badań Autostrad, w latach 2004-2006 na stan. 20 w Brzeziu, gm. Kłaj, odkryto pozostałości osady wczesnośredniowiecznej, datowanej na okres od VIII do poł. XI wieku - chronologię potwierdzają daty dendrochronologiczne uzyskane z odkrytego tam obrabianego drewna dębowego. Wśród półziemianek wyróżniała się niewielka, zagłębiona w całość na ok. 80 cm budowla. W jej północno-wschodnim narożniku natrafiono na stertę kamieni ze śladami gwałtownych zmian termicznych - przepalenia, spękania. Istotne jest jednak to, że lessowe podłoże, w którym zalegały owe kamienie, nie wykazało śladów działania ognia - brakuje jakichkolwiek śladów przepalenia lessu, popiołu czy spalonego drewna. Brak śladów palenia ognia wewnątrz budynku wskazuje na to, że mamy do czynienia ze specyficznym urządzeniem grzewczym. Odkryte wewnątrz kamienie, o których była mowa wyżej, zapewne zostały przyniesione rozżarzone, a następnie polewano je zimną wodą, aby uzyskać duże ilości pary wodnej. Utożsamienie obiektu z łaźnią wydaje się w pełni uzasadnione. Obok sterty kamieni odkryto liczne pęczki gałązek brzoźowych, które służyły do smagania rozgrzanej skóry użytkowników. Dane etnograficzne potwierdzają wykorzystywanie tak budowanych obiektów aż do wieku XX. System otrzymywania dużych ilości pary wodnej przez polewanie rozgrzanych kamieni zimną wodą stosowany jest nadal w tradycyjnych łaźniach np. fińskich. A jednak, nasi przodkowie lubili kąpiele!

Anna Tyniec



Fot. Współczesna łaźnia parowa. Lotwa. Fot. E. Kalińska
Słowiańska łaźnia parowa w czasie wykopalisk. Brzezie, gm. Kłaj. Fot. A. Tyniec

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Seryjni złodzieje rowerów w rękach krakowskich policjantów

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który w pierwszej połowie grudnia ub.r. kilkakrotnie dokonał kradzieży rowerów. Dwa dni później policjanci zatrzymali jego współnika. Teraz obaj za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem. 8 stycznia br. kryminalni udali się w rejon, gdzie według uzyskanych informacji widywany miał być mężczyzna odpowiedzialny za szereg kradzieży rowerów, do których doszło w pierwszej połowie grudnia ub.r. W trakcie sprawdzania policjanci zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisowi sprawcy. Został on natychmiast wylegitymowany oraz poinformowany o powodzie policyjnej interwencji. W związku z tym mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do komisariatu. Dwa dni później policjanci na terenie jednego z krakowskich centrów handlowych zatrzymali jego młodszego współnika. Według ustaleń śledczych na początku grudnia ub.r. mężczyźni w centrum miasta wspólnie mieli dokonać 3 kradzieży jednośladów. Co więcej, straszy z nich pokusił się o dodatkowy łup i już samemu 15 grudnia 2023 roku dokonał kolejnej kradzieży jednośladu. W trakcie przesłuchania zatrzymani przyznali się do kradzieży rowerów. Właściciele jednośladów wycenili straty na łączną sumę ponad siedmiu i pół tysiąca złotych. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty kradzieży. Grozi im kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Ponadto wobec starszego mężczyzny prokuratura zastosowała policyjny dozór.

Porozumienie krakowskiej Policji i Chorągwi Krakowskiej Związku Harcerstwa Polskiego

Inspektor Zbigniew Nowak Komendant Miejski Policji w Krakowie, podpisał w imieniu krakowskiej Policji porozumienie o współpracy ze Związkiem Harcerstwa Polskiego Chorągwi Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki. Porozumienie reguluje m.in. wspieranie przedsięwzięć profilaktycznych oraz promowanie zawodu policjanta w środowisku harcerskim. W imieniu Związku Harcerstwa Polskiego swoje podpisy złożyli harcmistrz Artur Walkowiak oraz przewodnik Radosław Kubowicz. 10 stycznia br., w Komendzie Miejskiej Policji w Krakowie zostało podpisane porozumienie pomiędzy Komendantem Komendy

Miejskiej Policji w Krakowie a Komendantem Chorągwi Krakowskiego Związku Harcerstwa Polskiego, które reguluje m.in. kwestie kształtowania odpowiednich postaw patriotycznych, promowania zawodu policjanta w środowisku harcerskim, wspierania przedsięwzięć profilaktycznych oraz współpracy w zakresie działań szkoleniowych z zakresu bezpieczeństwa. Policja i harcerstwo to organizacje, które mają wspólne cele i wartości. Obie są powołane do niesienia pomocy innym i dbania o bezpieczeństwo społeczeństwa. Podpisanie dokumentu poprzedziło spotkanie, podczas którego harcerze wręczyli na ręce inspektora Zbigniewa Nowaka pamiątkowy Krzyż Związku Harcerstwa Polskiego.

Krakowscy policjanci kontrolowali zbiorniki wodne mogące służyć jako dzikie lodowiska

Zamarznięte zbiorniki wodne to pokusa szczególnie dla najmłodszych. Chcąc wykorzystać atrakcję jaką są ślizgawki, mogą nieświadomie zagrożenia narazić się na duże niebezpieczeństwo. Policjanci na terenie Krakowa prowadzą kontrole miejskich akwenów, aby zapobiegać tragicznym w skutkach wypadkom. Zima to czas kiedy dzieci szczególnie chętnie korzystają ze śnieżnych atrakcji. Jedną z nich są ślizgawki, które powstały w wyniku zamarznięcia wody. Niestety nie zawsze są to zamarznięte kałuże na szkolnych boiskach i w parkach. Niekiedy najmłodszy nieświadomie zagrożenia wchodzi na skute lodem, duże i głębokie zbiorniki wodne, które mogą stać się śmiertelną pułapką. Aby zapobiegać niebezpiecznym zdarzeniom na zamarzniętych akwenach, policjanci z krakowskich komisariatów cyklicznie sprawdzają te miejsca. Funkcjonariusze pojawili się między innymi na krakowskich Bagrach, Zalewie Nowohuckim, Przylasku Rusieckim oraz innych podobnych miejscach na terenie miasta. Mundurowi przede wszystkim sprawdzali, czy w pobliżu brzegów nie bawią się małe dzieci pozostające bez opieki, ale też dorośli, którzy w mało rozsądny sposób, wchodząc na lód, mogą chcieć sprawdzić grubość jej pokrywy. Policjanci apelują, aby nie wchodzić na zamarzniętą tafelę wody, ponieważ lód może być cienki i kruchy co grozi wypadnięciem do lodowatej wody lub utonięciem. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

- Mróz nie odpuszcza. Każdego dnia strażnicy miejscy odwiedzają do 100 bezdomnych. Siarczysty mróz jest śmiertelnym zagrożeniem dla osób w kryzysie bezdomności. Brak stałego i bezpiecznego schronienia sprawia, że bezdomni są narażeni na wychłodzenie, odmrożenia, a także na bezpośrednie zagrożenie życia. Właśnie dlatego, każdej zimy strażnicy miejscy zwiększają działania kontrole, by dotrzeć do wszystkich tych, którzy mogą potrzebować pomocy. Każdego dnia patrole straży miejskiej docierają do prawie setki osób, oferując im przewiezienie do ogrzewalni czy noclegowni. W noc z 10 na 11 stycznia synoptycy odnotowali temperaturę minimalną od -17 do -15 st. C, a lokalnie do -19 st. C. Temperatura maksymalna w dzień wyniosła od -10 do -7 st. C, a lokalnie -13 st. C. Wiatr o średniej prędkości od 5 do 15 kilometrów na godzinę. Strażnicy miejscy oferują osobom bezdomnym wszelkie możliwości wsparcia socjalnego, a w razie konieczności pomagają im w dotarciu do łaźni, ogrzewalni lub noclegowni. Wspólnie z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie starają się nakłonić ich, by zmienili swoje dotychczasowe miejsce pobytu na ciepłe i bezpieczne. Ponadto, jeśli zachodzi taka konieczność, funkcjonariusze udzielają im pomocy medycznej, a w uzasadnionych sytuacjach wzywają do nich pogotowie ratunkowe. Natomiast osoby nietrzeźwe przewożą do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień przy ul. Rozrywka. Większość osób w kryzysie bezdomności odmawia jakiegokolwiek pomocy. Nie można jednak pozwolić na to, aby osoby bezdomne zostały w tej sytuacji całkiem same. Dlatego apelujemy do mieszkańców, by nie pozostawali obojętni i zgłaszali informacje o osobach potrzebujących pomocy na numer alarmowy straży miejskiej 986, na numer 112, lub bezpośrednio do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Można również zgłaszać miejsca pobytu takich osób i konieczność pomocy dla nich do Zespołu Streetwork Działu Pomocy Bezdomnym przy ul. Rakowickiej 21/4. Osoby bezdomne przebywające w Krakowie mogą otrzymać tę pomoc, zgłaszając się do Działu Pomocy Bezdomnym, os. Teatralne 24, tel. 12 430 45 46 e-mail: db@mops.krakow.pl. Kontakt telefoniczny ze streetworkerami pod nr telefonów 607 806 813, 780 579 594, 781 977 201, 781 977 203 - wystarczy wysłać SMS lub sygnał, a streetworkerzy oddzwonią.

- Straż Miejska interweniowała na ul. Rzebika. Strażnik rejonowy z Nowej Huty wskazał pracownikowi obsługującemu lawetę pojazdy nieużytkowane do usunięcia, m.in. zdezelowaną przyczepę kempingową. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI

SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętkarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Arkadom - najskuteczniejsze biuro nieruchomości. Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowo - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkoлагorska-cerrotorre.pl
- Wroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bięczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, wypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz

ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Więńce, wiązańki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bięczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
www.cordia.com.pl
os. Na Skarpie 24 os. Urocze 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO

Naszemu Koledze,

Radnemu Dzielnicy XV Mistrzejowice

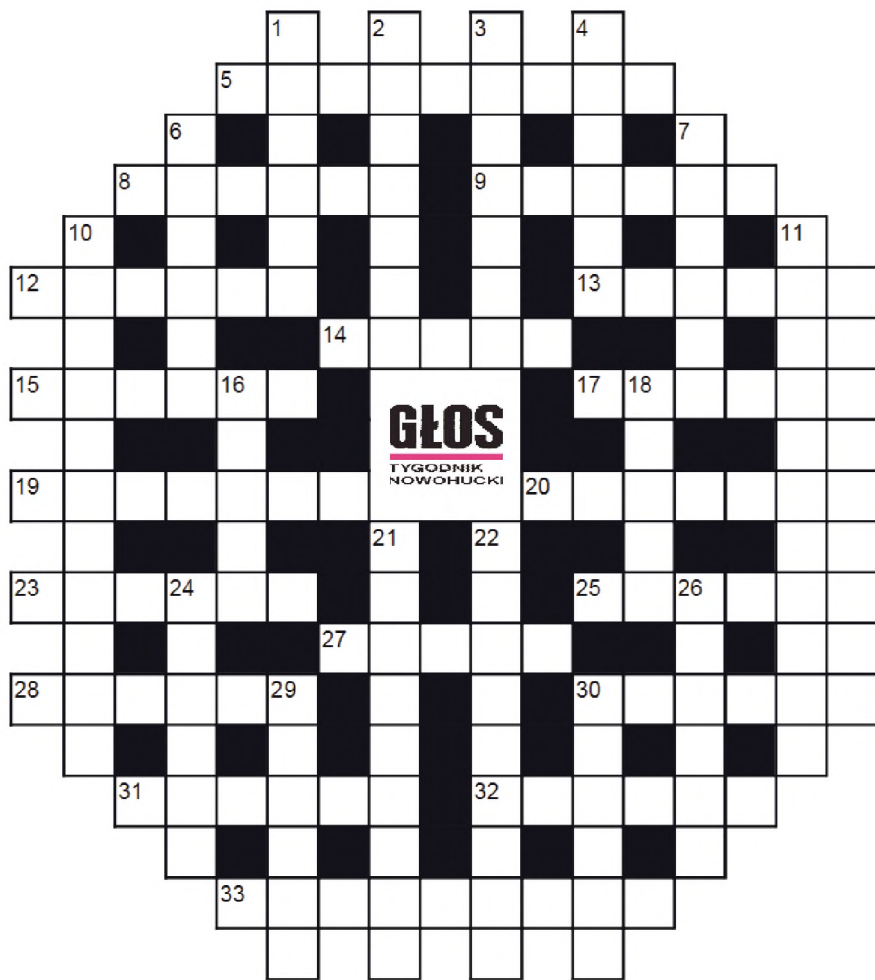
Piotrowi Żołyniakowi

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci Taty

składają Koleżanki i Koledzy z Rady Dzielnicy XV
Mistrzejowic

POZIOMO: 5. jak nie wiadomo o co chodzi, to na pewno o nie, 8. święty opiekun, 9. początek procesu spalania, 12. rozmowa dwóch osób, 13. zimny stan USA, 14. chodzą po głowie, 15. państwo na równiku w Afryce, 17. słowacki szczyt w Tatrach Wysokich, 19. właściciele dóbr ziemskich na Rusi, 20. aromatyczna przyprawa do ciasta, 23. odrzucenie wiary w Boga, 25. przynosi dzieci, 27. tytuł książąt na Litwie i Rusi, 28. odmiana motocykla, 30. chorobliwa niemożność wystąpienia się, 31. jeden z premierów RP, 32. kupiecka propozycja, 33. przeciętne normy, typy.

PIONOWO: 1. kolega knedla, 2. bezimienne skargi, 3. dawniej linia żeńska w genealogii, 4. łękotka, 6. wielka ryba morska, 7. wskazówki, pouczenia, 10. nauka o metodach rozpoznawania chorób, 11. sfilowanie powieści, 16. pospolita ryba atlantycka, 18. brzeg kapelusza, 21. przeciwnik, rywal, 22. wieś z muzeum Kochanowskiego, 24. półwysep w Chorwacji, 26. masa na wypieki, 29. okienna zasłona, 30. ekspozytura, placówka.



Rozwiązanie krzyżówki nr 1:

POZIOMO: 6. pielgrzymka, 9. statut, 10. upadek, 12. Klimt, 14. wataha, 15. asesor, 18. paranoja, 19. zaplecze, 20. Komańcza, 22. skorpion, 25. piknik, 29. kadryl, 30. rzęsa, 31. sknera, 32. liszaj, 33. Chmielowski.

PIONOWO: 1. miotła, 2. plotka, 3. promień, 4. cykuta, 5. oktawa, 7. atrapa, 8. wesele, 11. kalafonia, 13. kosztorys, 16. zjazd, 17. barka, 21. arnika, 23. pędrak, 24. frędzle, 26. knecht, 27. grafik, 28. paliwo, 29. kostka.

Podatek od darowizny z zagranicy

Otrzymuję czasem z Kanady od syna mojej siostry kwoty około 3000 zł. Czy od tych pieniędzy mam płacić podatek?

Jeśli jest Pan obywatelem polskim, a te pieniądze są przekazywane jako darowizna, to po przekroczeniu pułapu określonego w ustawie z dnia 28 lipca 1983 r. „O podatku od spadków i darowizn” (tekst jedn. Dz.U. z 2028 r. poz. 1774 z późn. zm.) będą one podlegały opodatkowaniu podatkiem od darowizny. Na podstawie art. 14 ust. 1 i 2 ww. ustawy wysokość podatku ustala się w zależności od grupy podatkowej, do której zaliczony jest nabywca, a zaliczenie do grupy podatkowej następuje według osobistego stosunku nabywcy do osoby, od której lub po której zostały nabyte rzeczy i prawa majątkowe. Jako wuj swojego siostrzeńca (a więc rodzeństwo jego rodzica) zalicza się Pan do drugiej grupy podatkowej w rozumieniu ww. ustawy (art. 14 ust. 3 pkt 2). W powyższej sytuacji opodatkowaniu podlega nabycie od siostrzeńca pieniędzy o wartości przekraczającej 27 090 złotych (art. 9 ust. 1 pkt 2) z pewnym zastrzeżeniem. Zgodnie z treścią art. 9 ust. 2 ww. ustawy, „jeżeli nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych od tego samego zbywcy następuje więcej niż jeden raz, do czystej wartości rzeczy i praw majątkowych ostatnio nabytych dolicza się czystą wartość rzeczy i praw majątkowych nabytych dotychczas od tego samego zbywcy w roku, w którym nastąpiło ostatnie nabycie, i w okresie 5 lat poprzedzających ten rok. Od podatku obliczonego od łącznej wartości nabytych rzeczy i praw majątkowych potrąca się podatek przypadający od opodatkowanych poprzednio nabytych rzeczy i praw majątkowych (...)”. Jeżeli więc łączna kwota darowizn od siostrzeńca w opisanym powyżej okresie przekroczy 27 090 złotych, należy złożyć deklarację podatkową w podatku od darowizny i zapłacić od nadwyżki podatek, na zasadach wskazanych w ww. ustawie. Do 1 lipca 2023 r. kwota progowa wynosiła 7276 zł. (sp)

TAJEMNICE PALANTA I KOŁĘDNICY

Zapraszamy do oglądania 773 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Odwiedzimy w nim między innymi Klub Sportowy Polskie Stowarzyszenie Palantowe Kraków, który na co dzień trenuje w Nowej Hucie. Oprócz regularnych treningów oraz występów na ogólnopolskich zawodach Klub od lat propaguje grę w palanta wśród dorosłych i młodzieży. Z felietonu dowiemy się, na czym polega gra i poznamy kilka ciekawostek na temat tej dyscypliny sportu.

Druga część Kroniki poświęcona będzie wydarzeniom, które odbywały się w ramach projektu „Dobrym ludziom wieszujemy!” organizowanym w Centrum Edukacji i Wsparcia na os. Górali przez Fundację Internationaler Bund Polska przy współpracy z ARTzoną Ośrodka Kultury Norwida. W trakcie kilku spotkań uczestnicy mogli poznać kulturę świętowania i kołędowania w Ukrainie, stworzyć tradycyjne maski kołędnicze oraz wziąć udział w warsztatach muzycznych skupionych wokół kołędowania. Zwieńczeniem całej akcji był wieczorny pochód kołędników ulicami Nowej Huty. Do oglądania 773 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej zapraszamy od 19 stycznia do Kina Sfinks oraz na antenę TVP Kraków.

NOWA WŁADZA MA „PROBLEM”

Bardzo szybko dostaliśmy wyjaśnienie, dlaczego przejmowanie telewizji publicznej odbywało się w takim pośpiechu i z takim lekceważeniem dla przepisów prawa. Używano firm ochroniarskich, policji, bezprawnie mianowanych nowych prezesów, podobno nawet posuwano się do popełniania przestępstwa poświadczenia nieprawdy przez ważnych urzędników państwowych. Nowa władza spieszyła się tak bardzo, bo obchodzenie i nadużywanie prawa miało stać się znakiem firmowym ekipy Tuska. Korzystając z przyzwolenia brukselskiej biurokracji (dodajmy: pogrążonej w aferach korupcyjnych) oraz niemieckich polityków, rząd i władze sejmowe totalnej koalicji podjęły próbę przejęcia kontroli nad wymiarem sprawiedliwości, a równocześnie dokonania odwetu na osobach odpowiedzialnych za walkę z zorganizowaną przestępczością. Przejęcie telewizji publicznej, radia i Polskiej Agencji Prasowej miało zapewnić monopol informacyjny i uniemożliwienie opinii publicznej reagowanie na przeprowadzany zamach stanu. Pokazała to władza najlepiej podczas godzinnej konferencji prasowej premiera Tuska z trzema dziennikarzami, podczas której moim zdaniem nie padły żadne niewygodne czy niezgodnione pytania.

Operacja narzucania Polsce monopolu medialnego udała się tylko w połowie. Wprawdzie uruchomiono partyjną telewizję na kanałach telewizji publicznej i w pośpiechu zgromadzono osoby gotowe za odpowiednie wynagrodzenie wziąć na siebie powszechne oburzenie i firmować narzucone tematy i opinie, to nie udało się całkowicie pozbawić ponad siedmiu i pół milionów Polaków, którzy głosowali na Prawo i Sprawiedliwość dostępu do wiarygodnych informacji. Ma w tym swój udział zwłaszcza telewizja Republika, która przez ostatnie lata pozostawała w cieniu telewizji publicznej i nie odgrywała dużej roli na rynku medialnym, ale od początku pelzającego zamachu stanu przekształciła się w główne centrum oporu wobec kłamstw władzy. Swoją rolę odgrywa też telewizja wPolsce.pl i Trwam, ale zasięg i oglądalność Republiki rzeczywiście wzrosły imponująco.

Nie można mieć złudzeń, że koalicja 13 grudnia poprzestanie na dotychczasowych działaniach. Z pewnością pojawią się próby ograniczania wolności w internecie, a także akcja „zagłodzenia” Republiki przez zastraszanie tych firm, które umieszczają tam swoje reklamy. O nieskuteczności dotychczasowych wysiłków władzy świadczył marsz 11 stycznia w Warszawie, który mimo, że był to normalny dzień pracy, a zimowa aura zniechęcała do spędzania wielu godzin na ulicy, zgromadził gigantyczną ilość uczestników, a przy tym odbył się we wzorowym porządku i z zachowaniem imponującej dyscypliny. Jeżeli w środku tygodnia i mroźny dzień 300 tysięcy protestujących pojawią się na ulicach Warszawy, to znaczy po pierwsze, że nie powiodł się zamiar odcięcia Polaków od informacji, a po drugie, że – jak to powiedziano w reżimowej telewizji – władze mają „problem”.

Polska znalazła się w trudnej sytuacji. Na nieco ponad dwa miesiące przed wyborami samorządowymi i cztery przed wyborami do europarlamentu, mamy do czynienia z destabilizacją państwa, całkowitym chaosem prawnym, próbami radykalnego ograniczenia demokracji, używaniem siły przeciwko prawu, a przy tym z rzucającym się w oczy zaniedbywaniem tych funkcji władzy państwowej, od których zależy normalne życie obywateli. Czy możemy się na to zgodzić i tolerować władzę, która działa wbrew interesom Polski i Polaków?

NIE PODPALAJCIE DOMU

To co się obecnie dzieje w świecie polityki budzi coraz większy niepokój. Co prawda 15 października ub. r. odbyły się wybory, w których zdecydowaliśmy kto w Polsce sprawuje władzę, ale ci co ją utracili zaczynają to kwestionować. Nie mogą się pogodzić z przegraną, która odsuwa ich nie tylko od decyzji w państwie, ale przede wszystkim zamyka dostęp do koryta, czyli wysoko płatnych synekur.

Niestety przegrany w wyborach obóz Zjednoczonej Prawicy w ciągu ośmiu lat sprawowania władzy zbudował nielegalny system jej ochrony nawet wbrew wynikom wyborów. Panowie i panie z PiS zdawali sobie sprawę, że społeczeństwo nie wytrzyma ich dyktatorskich zapędów i dokonali nielegalnych posunięć. Mając większość w Sejmie, stworzyli partyjną gwardię w strukturach państwa. Zdając sobie sprawę, że po swojej stronie mają Prezydenta, który wcale nie jest reprezentantem narodu, tylko swojej opcji politycznej, próbują to obecnie wykorzystywać dla swoich celów.

Dokonano zabetonowania najważniejszych organów państwa wprowadzając tam swoich janczarów. Trybunał Konstytucyjny na czele z odkryciem towarzyskim Jarosława Kaczyńskiego czyli miernotą prawniczą, w ogóle nie funkcjonuje, bo nawet rządzący pożarli się pomiędzy sobą o wysoko płatne synekury. Opcja b. ministra Ziobry nie uznaje tej pseudoprzewodniczącej i TK funkcjonuje na ćwierć gwizdka rozpatrując nieliczne sprawy. Niestety jego quasisędziowie pobierają bająnskie sumy za nic nie robienie, na czele z pyskującą na UE panią Pawłowicz. Ponoć ten Trybunał ma zablokować budżet państwa po skierowaniu go tam przez Prezydenta. To ma doprowadzić do ponownych wyborów parlamentarnych. Czego nie radzę PiS-owi, bo przegra je sromotnie, gdyż ludzie już poznali się na pazerności tej partii i niszczeniu przez nią Ojczyzny.

Największy atak jest obecnie na ministra sprawiedliwości, który ma niełatwe zadanie przywrócić wymiar sprawiedliwości do standardów europejskich. Prezydent nie wszystkich Polaków rozpoczął procedurę ułaskawienia dwóch przestępców, byłych szefów bezpieki PiS-owskiej, którzy nielegalnymi metodami walczyli z przeciwnikami PiS. Mógł szybko ułaskawić siedzących w więzieniu swoich koleżków, ale rozpoczął procedurę przerywając decyzję na kogo innego, tylko po to, aby utrzymać napięcie w kraju.

Minister Sprawiedliwości przeuczciwy i bezpartyjny człowiek ma problemy z odwołaniem Prokuratura Krajowego, bo blokuje to prezydent nie wszystkich Polaków. Nie ma prawa dobrać sobie swojego współpracownika, bo poprzednicy zablokowali możliwość jego odwołania.

Najgorsze jest jednak głoszenie haseł przez polityków PiS o zamachu stanu w Polsce i nie uznawaniu wybranej w demokratycznej wyborach władzy. Ludzie którzy przez lata tłamsili wolność słowa i łamali Konstytucję dzisiaj mają pełne usta hasła o obronie tych wartości. Takiej hipokryzji i kłamstwa to już dawno nie było w naszym kraju. Trzeba sobie jasno powiedzieć, aby przegrani politycy zaprzestali podpalania naszego domu i wreszcie uznali werdykt Polaków.

WIOSNĄ DO NIEZNAWOWIC (2)

Jak co roku, na łowisku Kuter Port Nieznanowice trwa kilkutygodniowa zimowa prze-
rwa, która planowana jest do końca lutego 2024 r. Jeśli warunki atmosferyczne na to
pozwolą, być może łowisko zostanie otwarte wcześniej. Co tam można złowić? W sta-
wach pływają amury, jesiotry, karasie, karpie, okonie, płocie, sandacze, sumy, szczupaki,
węgorze... Największy sum złowiony w tym łowisku ważył aż 37 kg, największy karp –
22,10 kg, a amur – 19 kg.

Ile kosztuje przyjemność wędkowania na łowisku Kuter Port Nieznanowice? Koszt do-
bowego wynajmu stanowiska (doba liczona tam jest od godz. 9.00 do godz. 9.00 następn-
ego dnia) w zależności od dnia i pory roku waha się od 60 do 110 zł. Wynajem dzienny
(od 6.00 do 20.00) także w zależności od dnia i pory roku kosztuje od 45 zł do 80 zł.
Najdrożej jest oczywiście w letnie weekendy. Na stanowiskach całodobowych dopusz-
czalne jest wędkowanie na trzy wędkę, natomiast na stanowiskach dziennych na dwie
wędkę. Na łowisku wędkarze mają dostęp do toalet, pryszniców i bieżącej wody. Jest też
możliwość rozpalenia grilla. Szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod nu-
mer telefonu: 734 162 430 lub zadając pytanie mailowo: lowisko@kuterport.pl



NIE PAL PRZY DZIECKU

Wprawdzie dzisiaj na każdym pudełku sprzedawanych w Polsce papierosów – zarówno tych z
opłaconą akcyzą, jak i pochodzących z przemytu – znajduje się ostrzeżenie, iż palenie może
być przyczyną wielu groźnych chorób, czego dowodzą badania medyczne, ale przed wiekami
to właśnie lekarz był najgorętszym propagatorem palenia tytoniu, jak i wciągania go przez nos.
Zwał się Jean Nicot i żył w latach 1530 – 1600. Od jego nazwiska pochodzi zresztą nazwa tytoniu
(nicotiana), jak i nazwa głównego alkaloidu tytoniu – nikotyny. Monsieur Nicot pracował rów-
nież w dyplomacji. W latach 1559 – 1561 był ambasadorem Francji przy dworze portugalskim w
Lizbonie i tam zresztą zetknął się z paleniem tytoniu, jak i jego wdychaniem. W 1560 roku przy-
wiózł do Paryża pudełko ze sproszkowanym tytoniem i ofiarował go Katarzynie Medycejskiej,
jako środek na trapiące ją migreny. Ponoć udało się dzięki wdychaniu tabaki wyeliminować
dolegliwości królowej.

Obecnie tytoń jest na cenzurowanym. Kiedy na wielu europejskich lotniskach widzę amatorów
„dymka” upchanych w ciasnych kabinach niczym mały w klatce i palących na potęgę, albo
słyszę ostrzeżenia od personelu pokładowego wielu linii, że toalety wyposażone są w czujniki
dymu – co jest bujdą, bo przeważnie właśnie w toaletach dominuje zapach dymu tytoniowego
– zastanawiam się jak długo jeszcze zwolennicy tego nałogu będą łamać zakazy. Domyślam się,
że do czasu wprowadzenia kar pieniężnych za palenie.

I to nie tylko przez kierowców, ale także pasażerów. Warunkiem jest, by w kabinie auta znajdo-
wała się osoba młodociana, niekoniecznie dziecko. Właśnie taki przepis wprowadziła parę lat
temu Austria. Za palenie „na pokładzie” samochodu w obecności osoby poniżej 18 roku życia
w Austrii płaci się obecnie 100 euro. To ostrzeżenie dla miłośników narciarstwa wybierających
się na ferie na włoskie stoki. Ale to za pierwsze wykroczenie, bo każdy następny „dymek” w
obecności młodocianego kosztuje 1000 euro. Drożej niż nad pięknym modrym Dunajem jest
we Włoszech. Tam palenie w samochodzie w obecności dziecka poniżej 12 roku życia kosztuje
już 5000 euro. Natomiast w „ubogiej” Grecji za palenie w aucie przy 12-letnim dziecku płaci się
tylko 1500 euro. Szczególnie łaskawe wobec samochodowych palaczy jest Francja (ale to przez
względ na pamięć o doktorze Nicot), gdzie kara pieniężna wynosi 50 – 100 euro. Tyle samo – w
przeliczeniu z funtów – płaci się w Wielkiej Brytanii.

Oczywiście każdy rozsądny człowiek zdaje sobie sprawę, jak bardzo niebezpieczne dla zdrowia
jest inhalowanie się dymem tytoniowym, czyli tzw. biernie palenie. Do płuc niepalącego dostają
się z każdym oddechem szkodliwe substancje, mogące przynieść te same objawy, co u czło-
wieka trzymającego w ustach papierosa bądź cygaro (niepotrzebne skreślić). Szczególnie nie-
bezpieczny jest skład dymu tytoniowego dla biernych małoletnich palaczy. Pewnie niebawem
dowiemy się, jaka będzie stawka w złotych za palenie w samochodzie w obecności dziecka.
Pewnie sama stawka, bez punktów, bo te trudno naliczać dla palących pasażerów. A najgorzej
będą mieli policjanci wszelakich formacji, kiedy pojawi się przed nimi palący kierowca kabrio-
letu wiozący dziecko. Jak dach otwarty to wszystko w porządku? A jak zamknięty to przecież
w niektórych modelach można w ciągu kilkunastu sekund schować dach do bagażnika. I jak tu
udowodnić łamanie przepisów.

REKLAMA

SMM
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
MISTRZEJOWICE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mistrzejowice” w Krakowie ogłasza konkurs
ofert na następujące roboty remontowo-budowlane, instalacyjne oraz
projektowe:

- wykonanie zabudowy gzymsów wraz z wymianą rynien
i rur spustowych,
- wykonanie posadzek na spocznikach i biegach schodo-
wych klatek schodowych,
- wykonanie remontu loggii,
- wykonanie instalacji ciepłej wody użytkowej,
- wykonanie projektów ciepłej wody użytkowej.

Bezpłatne Warunki Zamówienia do pobrania na naszej stronie internetowej:

www.smmistrzejowice.pl w zakładce przetargi / ogłoszenia.

Termin składania ofert do dnia 30.01.2024 r.

Zachęcamy do składania ofert oraz wzięcia udziału w postępowaniu.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bieńczyce” w Krakowie
ogłasza PRZETARG pisemny nieograniczony

na wykonywanie stałych usług kominarskich w zasobach
Spółdzielni Mieszkaniowej Bieńczyce w Krakowie.
Szczegółowe informacje oraz Specyfikacja Istotnych Warun-
ków Zamówienia (SIWZ) jest do pobrania na stronie
www.bienczyce.pl w ogłoszeniu o tym przetargu

Oferty spełniające wymogi specyfikacji warunków wyko-
nywania robót należy składać w zamkniętej kopercie
w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „Bieńczyce” 31-630

Kraków os. Kombatantów 1

– dziennik podawczy pokój nr 4, w nieprzekraczalnym
terminie 30 stycznia 2024 r. do godz. 1500.

Otwarcie ofert nastąpi 31 stycznia 2024r. bez udziału
oferentów.

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA
SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

- Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej

IKM
Prokocim

działający od ponad 30 lat

BIURA:

- os. Na Lotnisku 1, U 24,
tel. 12-648-40-92
- ul. Okólna 4A,
tel. 12. 655-01-42

email: zarzadca@prokocim.pl

ZAPRASZA WSPÓLNOTY
MIESZKANIOWE

do współpracy
w zarządzaniu nieruchomościami

- Dysponujemy doświadczonym zespołem, którego człon-
kowie posiadają licencje państwowe – ich kompetencje są
rekojmnią profesjonalnej i rzetelnej dbałości o wasz budynek
- Gwarantujemy jasne i przejrzyste rozliczenie kosztów
- Prowadzimy przygotowanie i realizację przedsięwzięcia
budowy instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach
Wspólnot Mieszkaniowych – alternatywnie do remontu
przewodów kominowych.

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

Apteka
Gemini



Kraków
os. Kazimierzowskie 30

od 1. lipca
apteka całodobowa

F.H.U. "ELMAR" s.c.
 **rowery**
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

 Patronat honorowy:
 Poseł na Sejm RP Ireneusz Raś

XV MAŁOPOLSKIE SPOTKANIA
KOLEDOWE
 Zespołów Chóralnych i Orkiestr
KONCERT LAUREATÓW
 21.01.2024, godz. 14:00
 Aula Florianka Akademii Muzycznej
 im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie
 ul. Sereno Fenn'a 15



MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY IM. JANUSZA KORCZAKA - JEDNOSTKA OŚWIATOWA MIASTA KRAKOWA



SENTENCJA TYGODNIA:

Czas przemija, wypowiedziane słowo pozostaje...

Lew Tołstoj

AKTA SPRAWY

RESOCJALIZACJA TYMCZASOWA

W polskich zakładach karnych siedzi ponad 75 tys. skazanych. Każdego dnia kilkudziesięciu z nich wychodzi na wolność. Część na warunkowe zwolnienie, jako osoby wstępnie zresocjalizowane. Jedni udanie wchodzi w nowe życie, ale niestety większość wraca do przestępstwa. Niektórzy nawet bardzo szybko. Tak, jak 54-letni Janusz G. odsiadujący wyrok za liczne kradzieże i włamania.

Każdy więzień może tytułem próby po decyzji dyrektora zakładu karnego i sądu penitencjarnego skorzysta z tymczasowego zwolnienia. To czy wróci do normalnego życia - zależy już tylko od niego. I takie zadanie stało też przed siedzącym za kratami od 4 lat byłym pracownikiem nowohuckiego kombinatu metalurgicznego. Który do celi trafił za uczestnictwo w zorganizowanej grupie włamywaczy i złodziei rabujących mieszkania oraz domy.

Kilka lat temu trzech mieszkańców Krakowa w wieku 40-54 lat po pracy zajmowało się lokalizowaniem majątnych osób i wchodzeniem do ich miejsc zamieszkania. Współpraca ślusarza, informatyka i elektryka była nader owocna. Potrafili pokonać zamknięte drzwi oraz okna, rozbroić alarmy i wejść w posiadanie wielu cennych przedmiotów.

Wspomniany już Janusz G. pełnił w tej grupie ważną rolę, jako wykwalifikowany ślusarz i tzw. złota rączka. Dawno temu jako nieletni miał już konflikt z prawem, po serii drobnych włamań i kradzieży. Potem jednak się ustatkował, ożenił, na świat przyszła szybko córka. O swej przeszłości jednak nie zapomniał, a sytuacja finansowa w domu, przypomniała mu o niej nader skutecznie. Tym bardziej, że miał na utrzymaniu niepracującą żonę zajmującą się trójką dzieci.

Obu swoich przyszłych współników pan G. spotkał przypadkowo i od słowa do słowa zaczęli razem snuć wspólne przestępcze plany. Kiedy udało się włamać do domu majątnego adwokata, pokonać zabezpieczenia i wynieść sporo cennych łupów, postanowili to powtórzyć. Takich grupowych działań było kilkanaście. Raz bardzo drobnych, innym razem poważniejszych. A kiedy doszło do próby dostania się do domu emerytowanego oficera wojska polskiego. Ten nie dość, że jako były komandos zaprawiony w rozmaitych zagrożeniach gdy ich nakrył - wezwał policję - ale też zdołał schwytać pana Janusza. Który z wyrokiem 5 lat trafił do więzienia. I jak wcześniej wspomnieliśmy wyszedł przedterminowo za dobre sprawowanie.

Niestety dla niego ten stan nie potrwał długo, a winne temu okazały się znowu rodzinne zobowiązania. Otóż podczas swojego pobytu za kratami 54-latek został dziadkiem. I bardzo chciał zrobić wnukowi prezent, a wypiska więzienna na niewiele starczała. Na pożyczki również nie miał co liczyć. I był pracownikiem nowohuckiego kombinatu już indywidualnie postanowił znowu wykorzystywać swoje ślusarskie umiejętności. Nie wysilając się zbytnio - włamał się do kilku piwnic w sąsiednim bloku w Nowej Hucie. I wynosząc łupy - konkretnie elektronarzędzia - został złapany. Przez dwóch mieszkańców, którzy akurat zeszli na dół, aby odebrać dostawę kilku worków ziemniaków.

Jak ustaliła policja - kiedy podejrzany o włamanie do trzech komórek lokatorskich trafił na komisariat - na wolności spędził równo tylko 35 godzin. A ponieważ wartość kradzieży przekroczyła 1000 zł, od razu trafił z izby zatrzymań do aresztu. I teraz jako - że działał w warunkach powrotu do przestępstwa czyli recydywy - czeka go odwieszenie wyroku i oczywiście ten dodatkowy za ostatnie włamanie. W lepszej sytuacji zdają się być jego dwaj dawni współnicy, których nie uznano za zresocjalizowanych i na razie odmówiono im warunkowego, przedterminowego zwolnienia. (mar)

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Jesteś na fali, ciężkiej, ale efektywnej pracy. Nie ma problemu, z którym, jak sądzisz, sobie nie poradzisz. Gdy już jednak uporasz się z najważniejszymi zadaniami, pomyśl o zorganizowaniu sensownego wypoczynku.

BYK (21 IV-20 V). Czujesz się nieco osamotniony, chociaż wokół Ciebie przewija się wiele osób. Masz wrażenie, że to, co najważniejsze w życiu, przemyka Ci przez palce.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Z dystansem podchodzisz do każdej nowości. Zwłaszcza w przypadku kontaktów, uważasz, że należy pielęgnować sprawdzone przy-

jaźnie i stare znajomości. Masz tu rację, to ważne umocowanie w zmiennych kolejach losu.

RAK (22 VI-22 VII). Nie próbuj na siłę dochodzić swoich racji. W dyskusjach, zwłaszcza rodzinnych, warto szukać kompromisu. To droga do spokojnej, wyważonej analizy problemu.

LEW (23 VII-22 VIII). Liczą się z Twoim zdaniem. Będziesz mieć decydujący wpływ na ułożenie sporów rodzinnych. Podejmowane decyzje majątkowe ułożą się po Twojej myśli, nie ma więc powodu do niepokoju i niepotrzebnych stresów.

PANNA (23 VIII-22 IX). Przygotuj się na najazd gości. Zresztą

już dawno marzyłeś, by zebrać razem zaprzyjaźnione Ci bliskie osoby. Porozmawiacie, odświeżysz kontakty, a potem jeszcze długo będzie można wspominać wydarzenie.

WAGA (23 IX-22 X). W trudnych chwilach szukasz pomocy duchowej. Jesteś przekonany, że dotychczas, po wielokroć, doznałeś wsparcia Opatrzności. Warto to docenić, bo taka ufność sama w sobie ma wielką wartość i przestaje człowieka.

SKORPION (23 X-21 XI). W towarzystwie świątłych pań będziesz załatwiać sprawy urzędowe. Przy okazji poznasz jakie pokłady pomysłów i temperamentu posia-

dają bliskie Ci osoby, które do tej pory ustawiałeś do podrzędnej roli.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Nieoczekiwanie znajdziesz się w zespole jakiejś ważnej delegacji, z którą „pofruniesz” w świat. W związku z tym, w najbliższych dniach, nie potrafisz o niczym innym myśleć, jak o czekającej Cię przyjemności.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Odnowisz kontakty rodzinne. Zastęsknisz za bliskimi, z którymi już dawno nie miałeś możliwości spotkania się. To będą wspaniałe dni. Masz ponadto szansę opisaną się nowo nabytymi doświadczeniami kulinarnymi.

WODNIK (20 I-18 II). Twoje kłopoty zdrowotne były, minęły. Z dnia na dzień poprawia się Twoja kondycja i optymistyczne widzenie świata. To dobry znak, czyli warto było wcześniej poważnie potraktować wszelkie zalecenia lekarskie.

RYBY (19 II-20 III). W swoich planach życiowych możesz liczyć na pomoc kogoś wpływowego i Tobie życzliwego. Nie jesteś więc sam, możesz czuć się bezpieczny. Takie poczucie bezpieczeństwa daje pewność siebie. Powodzenia.

- Samanta

HUMOR

Egzamin poprawkowy. Profesor, doprowadzony do furii ignorancją studenta, otwiera drzwi na korytarz i krzyczy:

- Niech ktoś przyniesie tu marchew dla ośła!

Na to student dodaje skromnie:

- A dla mnie kawę proszę... może być z mleczkiem.

Blondynka dzwoni do mechanika:

- Dzień dobry. Chciałam się umówić na przegląd auta.

- Dobrze, ale jaki to samochód?

- Mój.

- A marka?

- A Marek ma swoje.

Przychodzi Marian do lekarza. Lekarz zbadał go i mówi:

- Nie pić, nie palić, nie denerwować się.

Marian wstaje i kieruje się do wyjścia.

- Dlaczego pan wychodzi?

- Żeby się nie denerwować!

KAPUŚNIAK Z BIAŁEJ KAPUSTY

Zagotuj wodę z kośćmi drobiowymi, listkami laurowymi i zielem angielskim, wrzuc kostkę rosółową. Kapustę umyj i poszatkuj drobno, dodaj do wywaru. Podgotuj 10-15 minut i dodaj pokrojone w talarki warzywa - marchewkę i pietruszkę oraz ziemniaki. Wrzuc grzybki i listki selera naciowego. Dopraw solą i pieprzem do smaku. Gotuj, aż wszystkie warzywa będą miękkie (około 20 minut).

Składniki: mała główka słodkiej kapusty, 3 marchewki, 2 pietruszki, 5 ziemniaków, kości drobiowe, 2 litry wody, 2 listki laurowe, 4 ziarna ziela angielskiego, 5 podgrzybków, sól, pieprz, listki selera naciowego, kostka rosółowa.

